Nr. 190. Czwartek, 20 Sierpnia 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K. 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de. Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany Kuzynie generale kawaleryi Arcyksiążę Franciszku Ferdynandzie

Nadaję Waszej Miłości brylanty do wojskowego krzyża zasługi.

Zdrój Ischl, dnia 12 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Kochany Kuzynie generale kawaleryi Arcyksiążę Eugeniuszu!

Nadaję Waszej Miłości brylanty do wojskowego krzyża zasługi.

Zdrój Ischl, 12 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Kochany Kuzynie generale broni Arcyksiążę Leopoldzie Salvatorze!

Wyrażam Waszej Miłości Moje zadowolenie.

Zdrój Ischl, 12 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Kochany Zięciu generale-poruczniku Arcyksiążę Franciszku Salvatorze!

Wyrażam Waszej Miłości Moje zadowolenie.

Zdrój Ischl, dnia 12 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować Jego Ces. i Król. Wysokość pułkownika Arcyksięcia Piotra Ferdynanda, pułkownikiem-właścicielem pułku piechoty nr. 66.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać do Ministra wojny następujące najwyższe rozkazy:

Pamiętając o wiernej i pełnej oddania się służbie, świadczonej Mi przez Moją siłę zbrojną w ciągu 60 lat, postanowiłem ufundować z dniem 2 grudnia 1908 wojskowy krzyż jubileuszowy, którego statuty Panu przesyłam.

Zdrój Ischl, dnia 10 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Zachowując we wdzięcznej pamięci owych dzielnych wojowników, którzy ze Mną pod wodzą marszałka polnego hr. Radetzky'ego wzięli udział w kampanii włoskiej z r. 1848, nadaję wszystkim — bez różnicy rangi i stanowiska — którzy w tej wyprawie wojennej w którejkolwiek potyczce brali udział, wojskowy krzyż jubileuszowy.

Zdrój Ischl, dnia 10 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Statuty

krzyża pamiątkowego, ustanowionego dla siły zbrojnej i żandarmeryi przez Jego Mość Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. z okazyi Jubileuszu 60-letnich Rządów.

§ 1.

Ten krzyż, który nosi nazwę „wojskowego krzyża jubileuszowego“, nadany będzie na pamiątkę 2 grudnia 1908.

§ 2.

Wojskowy krzyż jubileuszowy składa się z pozłacanego bronzowego krzyża, którego ramiona łączy wieniec wawrzynowy.

Na przedniej stronie tarczy środkowej znajduje się wizerunek Jego Mości Cesarza i Króla z napisem dokoła „Franc. Jos. I.“, na odwrotnej stronie liczby „1848—1908“.

Krzyż ma być noszony na 40 milimetrów szerokości białej z czerwoną obwódką wstążce na lewej piersi po jubileuszowych medalach pamiątkowych.

Czerwone paski mają 5 milimetrów szerokości i są założone na 3 milimetry od brzegu.

§ 3.

Prawo do „wojskowego krzyża jubileuszowego“ mają:

a) Wszyscy należący w dniu 2 grudnia 1908 do stanu wojskowego czynni oficerowie, duchowni przy wojsku, marynarce i obronie krajowej i urzędnicy wojskowi, kadeci marynarki, kadeci i na równi z nimi postawieni, jakoteż do żadnej klasy niewliczeni gażyści siły zbrojnej i żandarmeryi.

b) Ci nieczynni oficerowie, duchowni przy wojsku, marynarce i obronie kraj. i urzędnicy wojskowi, którzy w czasie od 2 grudnia 1848 do 2 grudnia 1908 jako czynne wojskowe osoby do stanu wojskowego należeli.

c) Pozostający w dniu 2 grudnia 1908 w czynnej służbie kapelmistrze przy wojsku, marynarce i obronie krajowej.

d) Te czynne osoby stanu żołnierskiego siły zbrojnej, które w dniu 2 grudnia 1908 przynajmniej należą do drugiego roku prezencyjnego z wyjątkiem czasowo aktywowanych (powołanych do czasowej czynnej służby wszelkiego rodzaju, ćwiczeń wojskowych, lub wojskowego wykształcenia), dalej te osoby czynne ze stanu żołnierskiego żandarmeryi, które, wliczywszy ich służbę wojskową, dnia 2 grudnia 1908 stoją w drugim roku służby.

§ 4.

Krzyż jubileuszowy zostanie tylko raz wydany.

Świadectwa na posiadanie tego krzyża wydawać się nie będzie.

Po zgonie właściciela krzyża jubileuszowego, krzyż ten pozostaje własnością spadkobierców.

§ 5.

Jednej osobie nie można nadać (przyznać) równocześnie kilku krzyżów ustanowionych ku upamiętnieniu 60-letniego Jubileuszu Rządów Jego Mości Cesarza i Króla.

§ 6.

Przepisy karne co do pozbawienia orderów i odznak honorowych mają zastosowanie także do tego krzyża.

§ 7.

Jubileuszowego krzyża nie wolno sporządzać z żadnego innego materyału i nie można go nosić w żadnej innej formie, ani inaczej przyozdobionego, aniżeli przepisano.

LISTY Z MONACHIUM.

I.

(Wystawa „Secesyi“. — „Glaspalast“. — Polskie obrazy).

(Ciąg dalszy).

Młodsze pokolenie „Secesyonistów“ idzie temi samemi drogami, co znana grupka monachijskich malarzy, „Scholle“, która podjęła się dalej prowadzić porzucone przez „Secesyę“ idee i ożywić koloryt monachijskiego malarstwa jeszcze bardziej. Właściwie dopiero „Scholle“ zdaje sobie sprawę z tego, co się zwie „problemem barwy“, jakkolwiek nie umie pozbyć się przesadnego pleneryzmu, rozrywając harmonię całości. Z dzieł, należących do tej kategoryi, a wystawionych w „Secesyi“ wymienić można „Martwą naturę“ Essera (kupka ametystów i kryształów; t. zw. bliki są za ostre i działają jak dyssonanse), „Piwonie“ pani E. de Hallavanya (słabo rysowane), „Martwą naturę“ T. Hummla (zbyt pstra, mało harmonii), niezły, dekoratywnie traktowany i nieco twardy „Portret damy“ E. Kroppa. O tym kierunku będzie mowa poniżej. „Kurtyzana“ p. Spiro przypomina manierę Francuza Simona; w formie zachodzą braki.

Z pozamonachijskich malarzy najwięcej interesują Berlińczycy. Corintha „martwa natura“ jest bardzo słaba, aby nie powiedzieć nędzna. Ten znakomity skąd inąd artysta znajduje się obecnie albo w fazie przejściowej, albo w stanie zupełnego wyczerpania. Także Walter Leistikow nie zachwyca. Kto raz widział jego obrazy (n. p. znane tyrolskie studya), ten daremnie szukać będzie dowodów jakichś dążeń i poszukiwań nowych dróg u Leistikowa. Orlika „Chińczycy“ na pokładzie parowca“ są dobrzy w tonie, nic ponadto. Doskonały „*Interieur*“ Opplera (Berlin) przypomina nieco Whistlera; jest w tonie i nastroju bardzo *intim*. To samo można powiedzieć o trzymającym się „dawnego kierunku“ portrecie starej damy, malowanym przez Riche-Buttlera. „Portret G. Kühla“, malowany przez F. Dorscha (Drezno), przypomina nieco w kolorycie Malczewskiego; rysunkowo daleko niżej stoi, niż najsłabsze rzeczy naszego mistrza. Do szwedzkiej szkoły można zaliczyć Hamburczyka F. Lissmana. Jego dwa „Morskie ptaki“ przypominają pod każdym względem znane majstersztyki Liljeforsa. Tylko w kolorycie są zbyt mało odważne, za ciemne, za mało żywe.

Francuzi bardzo źle tym razem spisali się. Na wiosennej „Secesyi“ pobili z kretesem Niemców, tak, że ich dzieła — a znaleźli się tam Roussel, Bonnard, Cottet, Vuillard i t. d. — nie miały rywali ze strony Niemców, mimo, że z innych wystaw ich dzieł mieliśmy daleko lepsze wrażenia. Tym razem rzecz się ma przeciwnie. Aman-Jean, słodziutki i banalny, podobny do maniery Axentowicza, tylko jeszcze bardziej płytki. Besnard malował bardzo dawno ciekawie, zręcznie, smacznie; obecnie „leci“ na płyciuchr, efekciki, sztuczne oświetlenie półaktu kobiecego. Blanche dał tęsamą „Tancerkę“, której oglądanie od lat trzech w „Secesyi“ i „Glaspalaście“ sprawia nam wątpliwą przyjemność z powodu nudnej, choć efektownej maniery. Jego obrazy różnią się od niemieckich tem, że są lepiej i smaczniej podanymi kiczami. Również i Raffaelli wiele stracił. Wzorowy rysunek (nieco akademicki) pozostał ua ratunek.

Skandynawczycy znacznie lepiej się prezentują: Zorn, Larsson, Österman, Hesselbom, Zoir — a więc nazwiska spotykane wszędzie, czy się widzi wystawę w Berlinie, Monachium, Lipsku lub Wiedniu. Portrety Ostermana są solidne i przeciętnie niezłe, ale mało zajmujące. Szwedzkie pejzaże Hesselboma są w istocie szwedzkie, interesujące jakimś dziwnym pierwiastkiem rodzimym, pojęte bardziej dekoratywnie niż nastrojowo. Efekt zorzy północnej jest tak sam przez się efektowny, że nie zawodzi nawet na słabych pejzażach. Pozatem nie brak u Hesselboma interesującej perspektywy, która jednak przypomina nieco znane plakaty kolejowe z widokami górskimi. Zorn tym razem gorszy. Nie ulega wątpliwości, że jego „Akt nad potokiem“ oraz „Portret szwedzkiej dziewczyny wiejskiej“ są rysunkowo znakomite, a w wyrazie nadzwyczajnie silne i odczute. Co więcej: ta „Dziewczyna wiejska“ posiada zalety, jakich mało spotkamy u dzisiejszych portrecistów; podziwiamy u niego dar zdawania sobie sprawy ze stosunku szczegółów do całości. Niestety w kolorycie Zorn jest słaby. Kładzie obok siebie barwy, działające destrukcyjnie na całość. Ma specyalny zielony ton, który niszczy harmonię, a nawet jest banalny. Anglik Lavery jest szanującym się artystą. Akademicką solidność łączy ze sztuką podobania się.

Sztuki graficzne przyniosły znowu Szwedom przewagę dzięki rysunkom Larssona i akwafortom Zorna. Wprawdzie interesujące są barwne akwaforty W. Geigera (Monachium), ucznia Stucka, jako problem techniczny, ale koloryt jest niesłychanie ordynarny. Również naśladujący niewolniczo Klingera — Oto Greiner (Rzym) jest wirtuozem akwaforty i rysunku, w kompozycyi niemniej ciekawy („Szkoła czarownic“, scena z „Inferno“ Dantego), choć zbyt akademicki i pedantyczny; także drzeworyty Orlika (Berlin) są nienaganne co do pewności rysunków, ale daleko im do niepospolitych drzeworytów francuskich i angielskich; również portrety akwatintowe O. Grafa (Monachium) są na ogół bardzo dobre. Żadne z nich jednakże nie dorównują co do artystycznego ujęcia akwafortom Larssona, Zoira i Zorna, a zwłaszcza tego ostatniego. Portreciki Anatola France'a, Rodina, Curtisów i t. d. w wykonaniu Zorna są chyba ostatnim wyrazem wirtuozowstwa, połączonego z głębią wyrazu i wytwornością stylu. W mniejszej mierze można to określenie zastosować do Larssona, którego siła leży w miłem kolorowaniu rysunków akwarelą. Tylko że Larsson już jest nieco zmanierowany. Ostatecznie i sceny z życia rodzinnego mają mimo bogactwa tematów swą granicę. Niektóre jego ostatnie akwarele mają tylko rysunek dobry, ale koloryt zupełnie niedbały. Kto zna słynne jego album p. t. „Mój dom“, temu znajomość Larssona dalszego nie przedstawia nowych perspektyw.

O rzeźbach niemieckich nie czuję potrzeby pisania. Są zbyt akademickie, zbyt mało mają w sobie wyższego pierwiastku artystycznego. Wymienić można „Obudzenie się kobiety“ Bermanna (Monachium), „Portret“ (płaskorzeźba) Flossmanna (Monachium) i „Medeę“ P. Petericha (Florencya), stylową i dość zajmującą w wyrazie. *Clou* wystawy stanowi „Kroczący mężczyzna“ Rodina, z pewnością nie najlepsza rzeźba francuskiego mistrza, ale o niebo przerastająca wszystko co się rzeźbi w Niemczech, oraz kilka typów zwierzęcych księcia Pawła Trubeckiego, który jednakże, prócz doskonałego opanowania formy, nie daje obecnie głębszych problemów. Na szczęście z akademicyzmem nic go nie łączy; jest wytworny i powiewny, tak, że bryłowatości u niego się nie czuje. Rodin chciał podołać zadaniu, które, dosłownie rzecz biorąc, postawił sobie Michał Anioł. Na takim eksperymencie można zwichnąć sobie powagę — lub do końca nie dotrzeć. W istocie „Kroczący mąż“ uczynił krok — ale nie kroczy, czyli, że robi wrażenie pozycyi, nie ruchu....

(Dokończenie nastąpi).

M. C.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany baronie Beck! Uznałem za stosowne z okazyi sześćdziesiątego nawrotu rocznicy Mego wstąpienia na Tron — utworzyć krzyż jubileuszowy, który w myśl odnośnych statutów, jakie mają jeszcze być przezemnie zatwierdzone, nadany być ma cywilnym urzędnikom państwowym i osobom czynnym na równorzędnem stanowisku.

Zawiadamiając o tem Pana, podaję Panu równocześnie odpis pisma Odręcznego, które z tego powodu wystosowałem do Ministra Mego Domu i spraw zagranicznych.

Zdrój Ischl, 14 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Beck w. r.

Kochany baronie Aehrenthal! Jest dla Mnie potrzebą serca z okazyi zbliżającej się uroczystości sześćdziesiątego nawrotu rocznicy Mego wstąpienia na Tron nadać osobom, pozostającym w cywilnej służbie państwowej widomy znak gorącego uznania, jakie towarzyszy z Mej strony ich wiernej służbie. Dlatego uznałem za stosowne, utworzyć krzyż jubileuszowy, który w myśl odnośnych statutów, jakie mają być jeszcze przezemnie zatwierdzone, nadany być ma osobom, pozostającym w cywilnej służbie państwowej lub też czynnym na stanowisku równorzędnem ze służbą państwową. Przez tę fundacyę, pragnę osobom, pozostającym w cywilnej służbie państwowej, złożyć w niezmiennej ojcowskiej miłości nowy dowód tego uznania, którego nigdy nie odmówię niczyjej zawodowej działalności w zakresie państwowej służby cywilnej, wymagającym coraz to większych poświęceń od każdego poszczególnego pracownika. Podaję to Panu do własnej wiadomości i celem przedsięwzięcia dalszych potrzebnych zarządzeń, z zawiadomieniem, że odpowiednie pisma Odręczne wystosowuję równocześnie do Mego Prezydenta Ministrów.

Zdrój Ischl, 14 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najw. pismo Odręczne:

Kochany dr. Klein!

W roku tym, w którym pamięć Mego wstąpienia na Tron przed laty sześćdziesięciu przynosi Mi tyle oznak gorącej miłości i oddania się ze strony Moich ludów, pragnę myśl poświęcić także tym nieszczęśliwym, którzy wykroczywszy przeciw ustawom Państwa, podpadli karzącej sprawiedliwości.

Dlatego wszystkie osoby, które przed dniem ogłoszenia tej amnestyi za zbrodnię obrazy Majestatu, lub za zbrodnię obrazy jednego z Członków Domu Cesarskiego, albo też za obie te zbrodnie, jednakowoż nie w połączeniu z innym karygodnym czynem, prawomocnie skazane zostały, zwalniam od orzeczonych wyrokiem kar ograniczenia wolności, o ile nie zostały jeszcze wypełnione, i zarządzam, aby z powodu tych zbrodni, jeżeli przed wymienionym dniem popełnione zostały, nie wdrażano postępowania karno-sądowego, lub też zastanowiono wdrożone postępowanie.

Darowuję dalej wszystkim, którzy przed ogłoszeniem tej amnestyi przez jakikolwiek sąd karny prawomocnie skazani zostali na karę ograniczenia wolności przez czas nie dłuższy, niż dwa tygodnie, lub na grzywnę nie większą, niż 150 koron, jeżeli poprzednio nigdy nie byli skazani — o ile mianowicie kary nie odbyli. Gdy zasądzenie z karą ograniczenia wolności łączy grzywnę, kary te mają być darowane, jeżeli kara ograniczenia wolności i zastępcza grzywna razem nie więcej wynoszą, niż dwa tygodnie.

Darowuję kary wszystkim tym, którzy przed ogłoszeniem niniejszej amnestyi zostali prawomocnie skazani przez którykolwiek sąd karny na karę ograniczenia wolności nie dłuższą, niż trzy miesiące, lub na karę pieniężną, jeżeli przedtem nigdy nie byli zasądzeni w sposób taki, który mocą przepisów ustawowych w następstwie zasądzenia pociąga za sobą niezdolność do osiągnięcia pewnych praw, stanowisk i uprawnień, jakoteż utratę prawa wyboru i wybieralności do ciał publicznych.

Nadto darowuję resztę zawyrokowanych kar ograniczenia wolności wszystkim 562 osobom wymienionym w załączonych spisach A. do E. włącznie, a 190 osobom, ujętym w spis F. kary zawyrokowane wolności i pieniężne.

Te akty łaski mają być wykonane d. 18 sierpnia 1908. Postanowienia trzeciego i czwartego ustępu należy zastosować także wówczas, jeżeli wyrok w dniu ogłoszenia tej amnestyi nie jest wprawdzie jeszcze prawomocny, lecz prawomocność ma później nastąpić z powodu, iż nie użyto odpowiedniego środka prawnego, lub też, ponieważ użyty środek prawny został następnie cofnięty.

Zwolnienie od następstw prawnych dla tych osób, które kary swej z dniem 18 sierpnia 1908 częściowo, lub w całości nie wykonały, ma skutek w chwili, w której kara ograniczenia wolności zostanie wykonaną, lub też zostanie niszczoną kara pieniężna.

Zdrój Ischl, 5 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Klein w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać dalej następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany generale kawaleryi Aloizy hr. Paar!

Nadaję Panu wielką wstęgę Mego orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Zdrój Ischl, 12 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Kochany admirale hr. Montecuccoli!

Nadaję Panu wielką wstęgę Mego orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Zdrój Ischl, 12 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej radców Namiestnictwa w etacie galicyjskiego Namiestnictwa: Stanisława Zimnego i Bogumiła Szeligowskiego, radcami Dworu w tej władzy krajowej, a mianowicie pierwszego *extra statum*.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarzy sądowych: Jana Franciszka Czapika w Tarnowie i dr. Kazimierza Jaroszewicza w Myślenicach do sądu krajowego w Krakowie i zamianował sekretarzami sądowymi, adjunktów sądowych: Jana Opiata w Nisku dla Myślenic, Franciszka Piotrowicza w Ciężkowicach dla Tarnowa i Piotra Wielgusa w Nowym Targu dla sądu krajowego w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował starszego oficyała kancelaryjnego, Wacława Fiałkę we Lwowie, starszym naczelnikiem kancelaryi w sądzie krajowym we Lwowie.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował oficyałami kancelaryjnymi, kancelistów: Franciszka Szczerczaka w Skawinie, Franciszka Świerka w Dębicy i Bazylego Sobola w Jaśle.

Dyrekcya poczt i telegrafów zamianowała oficyanta pocztowego i ukończonego ucznia szkół średnich, Mikołaja Szkwirkę w Wiśniczu koło Bochni, praktykantem pocztowym we Lwowie.

Józef Eisenbeisser, rządowo upoważniony geometra, przeniósł swą siedzibę urzędową ze Lwowa do Kamionki Strumiłowej.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanej budowy wymijalni w gminach Dawidów i Ostrów w klm. 187 i 56·5 linii kolejowej Lwów-Itzkany odbędzie się dnia 11 i 12 września 1908 i rozpocznie dnia 11 września o godzinie 10 minut 15 rano na przystanku w Dawidowie, a 12 września o godzinie 11 rano na stacyi w Boryniczach.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Dawidowie i Ostrowie, począwszy od dnia 20 sierpnia 1908, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa we Lwowie, względnie w Bóbrce, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 sierpnia.

Statystyka odznaczeń jubileuszowych w armii i marynarce.

Liczba odznaczeń z powodu przypadającego w r. b. Jubileuszu 60-letnich Rządów Najj. Pana, jest znacznie większa od liczby odznaczeń przyznanych dziesięć lat temu.

Jak już donieśliśmy wczoraj, nadał Najj. Pan brylanty do wojskowego krzyża zasługi Najd. Arcyksiążętom Franciszkowi Ferdynandowi i Eugeniuszowi; Najw. zadowolenie wyrażono Najd. Arcyksiążętom Leopoldo-

---

29)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJMŁODSZA.

Z francuskiego.

XI.

(Ciąg dalszy).

....Nazajutrz rano już od siódmej cały hotel był w poruszeniu. Ludzie nosili kufry, dzwonki przy uprzęży breka dzwoniły.

Na tarasie państwo Pontal, Tonia i Lucyla żegnali się hałaśliwie ściskając za ręce gości, którzy wybiegli zaciekawieni, przypatrzeć się odjazdowi.

Komendant dozorował pakowania kufrów na wierzchu breka, a pan Desjoberts, już siedząc obok konduktora, niecierpliwił się.

Czekano już tylko na Pauletkę.

Zeszła wreszcie zwolna ze schodów, trzymając w ręku lekką torebkę podróżną. Była bardzo blada i gryzła machinalnie gałązkę kapryfolium, zerwaną u swego okna, gdzie się pięło od dołu rozpięte na drewnianych kratach. W chwili, gdy miała przejść przez sień, cios w nią uderzył: Herve Rivoalen zastąpował jej drogę: on także był bardzo blady, a błysk ironii w oczach mu płonął i usta wykrzywiały się w ironicznym wyrazie. Z przesadną uprzejmością skłonił się przed „najmłodszą“ i rzekł drwiąco:

— Chociaż spóźniłem się, pozwoli mi pani przyłączyć moje powinszowania do wszystkich, które pani otrzymała i życzyć sobie wiele szczęścia w małżeństwie....

— Miej pan litość nademną!... — szepnęła prawie omdlewająca i rzuciła się szybko do breka, którego drzwiczki komendant trzymał otwarte.

Wszyscy się już umieścili; Le Dantec usiadł obok niej.

Raz jeszcze chustki powiały w górę i zamieniono okrzyki pożegnania, następnie dwa konie, unosząc powóz, rozpoczęły piąć się w górę, na drogę do Crozon.

Przez dziesięć minut jechali krok za krokiem wzdłuż zapylonej drogi, zaciśniętej z dwu stron drzewami. Na jednym zakręcie perspektywa się rozszerzyła i ujrzano port Lullianec, dachy Grand-hotelu i część plaży. Lucyla, siedząca przy samych drzwiczkach, poruszyła w tę stronę drobną swoją rączką i szepnęła niedbale:

— Żegnaj, Morgat!

Pauletka podniosła oczy. Naprzeciw niej, po za falującą gęstwiną buków i dębów mleczne morze błękitniało pomiędzy skalistem wybrzeżem Porsic i cyplem la Chèvre. Całe floty łodzi zmykały z wydętymi białymi żaglami; skalista arkada Cador rysowała się na niebie. Młodej dziewczynie zdawało się, że najlepsza część jej młodości ulatywała na zawsze wraz z tymi żaglami o pochylonych skrzydłach i że wszystkie nadzieje, wszystkie złudzenia zatapiały się bezpowrotnie pod olbrzymiem sklepieniem tej bramy Cador. Jednocześnie widziała przed sobą zbladłe oblicze i usta ironiczne Rivoalena i wyrzut sumienia serce jej szarpał.

Brek objechał dom żandarmeryi w Crozon i krajobraz morski zniknął z widowni. Komendant przyglądał się bacznie Pauletce, która zacisnęła się w swój kącik. Zauważył, że oczy jej były wilgotne i rzekł do niej serdecznie:

— Żałuje pani Morgat?... Jeżeli chcesz, na wiosnę, gdy się pobierzemy, możemy tu wrócić....

Spojrzała na niego przelękniona i potrząsnęła głową z zaprzeczeniem.

— Nie.... — szepnęła niewyraźnie — nigdy!...

I nie starając się zapanować nad sobą, wybuchnęła płaczem.

XII.

Omnibus kolejowy, pełniący służbę pomiędzy stacyą Massy a Verrières, przywiózł panią Desjoberts do miejsca, gdzie krzyżowały się dwie drogi, wysadzane topolami.

— Czy daleko mam jeszcze do La Vignée? — spytała młoda kobieta konduktora.

— Nie, pani, trzeba tylko przejść po pod ten mur na prawo; pierwsza brama żelazna, którą pani zobaczy, to już La Vignée.

Tonia otworzyła parasolkę, bo słońce pierwszych dni październikowych gorące jeszcze promienie wysyłało przez pożółkłe liście topoli. Ubrana w jasną suknię *demi saison*, w żółtych bucikach, szła lekkim krokiem po trawą zarośniętej drodze po pod ogrodzeniem; w kilka minut później ujrzała kratę żelazną, po za którą aleja zakręcała się pomiędzy drzewa, już zabarwione jesienią. Nad bramą, pomiędzy dwoma żelaznymi pilastrami, wypisane na płycie popielatego marmuru różowemi literami słowa: „La Vignée“, objaśniły ją, że nie zmyliła drogi. Była już u celu, gdyż tutaj właśnie mieszkali nowozaślubieni, Tanguy Le Dantec i Pauletka.

Ślub odbył się temu dwa tygodnie w kościele Saint-Sulpice. Pomimo, iż komendant życzył sobie, aby ceremonia miała cechę bardziej skromną, pani Pontal wysłała masę zaproszeń, tak, że główna nawa kościoła była prawie wypełniona. Ze strony Le Dantec było tylko kilku samych kolegów; jednym ze świadków był ów sekretarz, na którego wpływ można było liczyć co do przeniesienia zięcia Pontalów do Paryża i którego Tauguy, pełen względów grzeczności, wyznaczył na towarzysza uroczej pani Desjoberts podczas obrzędu zaślubin. Koledzy uniwersyteccy profesora z żonami, spora grupa feministów i feministek ze świata autorki, dopełniało orszaku.

Lucyla była jedyną drużką; dzięki sprytnej machinacyi, udało jej się skłonić rodziców, aby zaprosili Jakóba Salbris, który obok niej figurował w orszaku. Zręcznie przekonana, pani Pontal zgodziła się na taki układ, najprzód dlatego, że dobrze i zaszczytnie znane nazwisko malarza dobre wrażenie zrobi w sprawozdaniach o ślubie w dziennikach, a następnie, że miała nadzieję, iż z tego może wypłynie małżeństwo pomiędzy nim a Lucylą. Salbris miernie tylko jej się podobał, lecz po kompromitującej eskapadzie do Douarnenez, Lucyla, według jej zdania, powinnaby czuć się szczęśliwą, gdyby artysta chciał wszystko naprawić żeniąc się z nią. Młoda dziewczyna więc ukazała się oparta na ramieniu Salbrisa i kwestowała z nim razem, co wywołało nieco złośliwych uwag i dało sposobność Jakóbowi opisania Rivoalenowi wszystkich szczegółów wesela:

„Ofiara się spełniła — pisał — „najmłodsza“ stanęła przy ołtarzu ręka w rękę ze starym Le Dantec i przyrzekła mu być towarzyszką jego doli i niedoli. Mówiąc między nami, zdaje mi się, że nudne dni będą dla niej liczniejsze od dni szczęśliwości. Biedna mała wydawała się, jakby była tego pewna i miała więcej ochoty do płaczu, niż do radości. Komendant był poważny i niespokojny. Przypuszczam, że w swojem wnętrzu przypominał sobie rady dawane Panurgowi przez Pantagruel i podobne wątpliwości mu przychodziły. Co do Pauletki, pochylała głowę zrezygnowana i cała drżąca pod białemi osłonami. Zresztą, prześliczna, w białej sukni z długim trenem, z białymi kwiatami jaśminu na włosach... Ale najcudowniejsza, najponętniejsza ze wszystkich, była zawsze Lucyla... Co za dziwna dziewczyna! Ze swojemi dziewiczemi minkami i zuchwałą wyobraźnią, ma dziwnie potężny sposób kochania... W czasie obrzędu ślubnego nie straciliśmy czasu nadaremnie; ułożyliśmy się co do sposobu częstego spotykania się z zachowaniem wszelkich pozorów — będzie to rozkosze!“...

(Ciąg dalszy nastąpi).

wi Salvatorowi i Franciszkowi Salvatorowi; wielka wstęga orderu Leopolda dostała się w udziale dwom osobom (gen. adjutantowi hr. Paarowi i admirałowi Montecuccolemu); komandorski krzyż tego orderu sześciu osobom, a krzyż kawalerski 21 generałom i dygnitarzom wojskowym.

Siedm osób otrzymało order Żelaznej Korony I. klasy; pięć ten sam order II. klasy; 67 osób — III. klasy.

Wielką wstęgą orderu Franciszka Józefa obdarzono 11, komandorskim krzyżem z gwiazdą 6, oficerskim krzyżem 4, wreszcie kawalerskim krzyżem tego orderu 91 osób.

Dalej otrzymało 332 oficerów wojskowy krzyż zasługi.

Wyrazy Najw. zadowolenia wyrażono 503 oficerom.

Dalej 108 osób stanu wojskowego obdarzono złotym krzyżem zasługi z koroną; 23 takimże krzyżem bez korony; 194 osób otrzymało srebrny krzyż zasługi z koroną, 17 bez korony.

Dwom damom nadany został order Elżbiety I. klasy; dwom — II. klasy.

Wogóle udekorowanych zostało 1406 osób, należących do armii.

W marynarce oprócz admirała Montecuccolego, odznaczonego, jak już wspomniano, wielką wstęgą orderu Leopolda, uzyskał wiceadmirał Juliusz Ripper komandorski krzyż tego orderu, jeden z oficerów oficerski krzyż Franciszka Józefa, a 15 krzyż kawalerski tego orderu; orderem Żelaznej Korony III. kl. odznaczono trzy osoby należące do marynarki; wojskowy krzyż zasługi otrzymało 11, a wyrazy Najw. zadowolenia 35 oficerów marynarki. Złoty krzyż zasługi z koroną nadany został 7, bez korony 5 osobom z marynarki; srebrny krzyż zasługi z koroną otrzymało 21 i tyleż osób z marynarki ten sam krzyż bez korony. Jedna z nauczycielek przy marynarce otrzymała order Elżbiety.

Ogółem odznaczonych zostało 122 osób ze składu marynarki.

W austryackiej obronie krajowej dekorowano oprócz osób już wykazanych w zestawieniu z armii: 3 pułkowników orderem Żelaznej Korony III. kl.; kawalerski krzyż orderu Franciszka Józefa otrzymało 13 osób z obrony krajowej; 43 otrzymało wojskowy krzyż zasługi, 117 wyrazy Najw. zadowolenia; 10 złoty krzyż zasługi z koroną, 19 bez korony, wreszcie 16 srebrny krzyż zasługi z koroną.

Otrzymało tedy odznaczenie 221 osób z szeregów obrony krajowej.

Liczba ogólna osób z armii, marynarki i obrony krajowej, obdarzonych odznaczeniami, wynosi 1749.

Do noszenia wojskowego krzyża jubileuszowego jest oczywiście uprawniona ogromna liczba osób, mianowicie wszyscy czynni oficerowie armii, marynarki i obu obron krajowych; wojskowi urzędnicy wszelkich kategoryj, żołnierze w drugim roku służby, wreszcie oficerowie w stanie spoczynku. Oficerowie rezerwowi nie otrzymają wojskowego krzyża jubileuszowego. W przybliżeniu oceniają liczbę osób uprawnionych do noszenia tego krzyża na 300.000 osób. Dokładnej liczby nie będzie można prawdopodobnie ustalić przed listopadem r. b.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Niepewność co do sposobów wywłaszczenia. — Przeciw robotnikom z Królestwa i Galicyi. — Męka Boża koło Mysłowic. — Głos niemieckiego publicysty).

Z powodu nabycia kilkunastu włók ziemi niemieckiej przez jakiegoś Polaka na Górnym Szląsku zamieściła berlińska *Post* olbrzymi artykuł o nowem niebezpieczeństwie, zagrażającem państwu niemieckiemu. „Polacy kierowani, według *Post,* przez jakiś tajny, (oczywiście tylko w fantazyi tego pisma istniejący) „komitet centralny“ — starają się robić „wyłomy w ziemi niemieckiej“, kupując po bardzo wysokich cenach majątki od Niemców górnoszląskich. A w ślad za osiedleniem się Polaków następuje polonizacya nabożeństw kościelnych na Szląsku. Gdy prawo o wywłaszczeniu wejdzie w życie, stosunki pogorszą się jeszcze dla niemczyzny, bo Polacy wtedy będą systematycznie nabywać ziemię w prowincyach, nieobjętych ustawą o wywłaszczeniu, a przedewszystkiem na Szląsku. Zapobiedz temu nowemu a groźnemu niebezpieczeństwu można tylko przez wydanie nowych ustaw wyjątkowych“.

Jakich? — tego sama *Post* jeszcze powiedzieć nie umie. Ale to dla niej jest pewnikiem, że nowe ustawy wyjątkowe wydane być muszą.

Idzie tu niewątpliwie o rozszerzenie terenu wywłaszczenia, który — jak wiadomo — według brzmienia ustawy dotychczasowej, obejmuje tylko Poznańskie i Prusy Zachodnie.

Ustawa ta stała się wprawdzie prawem, ale dotychczas w życie jeszcze nie weszła, co wywołuje już głośne pomruki niezadowolenia w obozie hakatystów, a wzmaga uczucie niepewności w kołach obywatelstwa polskiego. Nie wiadomo bowiem dotychczas, jakiemi zasadami rząd kierować się będzie przy stosowaniu ustawy. Korespondent poznański *Czasu* poświęca tej sprawie uwagi następujące:

„Jeśli wierzyć można informacyom, pochodzącym ze źródła dość wiarogodnego, to na pierwszy ogień pójdą polskie majątki zagranicznych poddanych, oraz dobra tych Polaków, poddanych tutejszych, którzy stale, lub większą część roku przebywają zagranicą. Ponieważ jednak osób drugiej tej kategoryi jest niewięcej, jak dwie lub trzy, a liczba polskich właścicieli ziemskich, poddanych zagranicznych, jest dość skromna, więc też komisya kolonizacyjna, chcąc nie chcąc, zabierze się niezadługo i do wywłaszczania Polaków, poddanych tutejszych.

Idzie teraz o to, czy przy tej ekspropryacyi kierować się będzie przeważnie politycznymi lub geograficznymi względami. Czyli w innych słowach: czy wywłaszczać będzie obywateli, biorących najczynniejszy udział w obronie narodowej, lub też tych właścicieli, których majątki uważać będzie za niezbędne do zaokrąglenia istniejących już swych kolonij?

Zaprzeczyć się nie da, że ta niepewność co do przyszłych planów i zamiarów komisyi kolonizacyjnej wywołuje pewien niepokój wśród tutejszego obywatelstwa ziemskiego, i to właśnie wśród najdodatniejszych pod wielu względami jego przedstawicieli, a mianowicie wśród jednostek, które, gorliwie pracując na roli, doprowadziły swoje majątki do wysokiego bardzo stopnia kultury i przywiązały się gorąco do swojej ziemi. Niepokój nie jest jednak tego rodzaju, aby miał powstrzymywać te jednostki od wszelkiego udziału w pracy społecznej. Co najwyżej, powstrzymuje je od zbyt głośnej agitacyi, co, rzecz prosta, sprawie żadnej nie przyniesie szkody — raczej przeciwnie....“

*

Rząd niemiecki przedsięwziął nowy krok przeciw robotnikom polskim, przybywającym tłumnie z Królestwa i Galicyi na roboty letnie do Niemiec.

Jak wiadomo, obieżysasi znajdują zajęcie nietylko po wsiach. Część ich pracuje także w miastach niemieckich, zwłaszcza przy przedsiębiorstwach budowlanych.

Owóż minister skarbu wydał rozporządzenie, mocą którego do wszelkich robót rządowych mają być dopuszczani tylko miejscowi robotnicy niemieccy. Pozatem zaleca się przedsiębiorcom, którzy pragną otrzymywać roboty rządowe, by także do robót prywatnych wynajmowali wyłącznie Niemców.

*

Do *Dzien. Pozn.* donoszą o następującem charakterystycznem zajściu: Przy drodze z Mysłowic do Brzezinki postawiono nową Bożą Mękę, na której imiona fundatorów są umieszczone w języku polskim. To się nie podobało urzędnikowi z Brzezinki, który wystosował do wszystkich fundatorów pismo, żeby imiona polskie z figury pod karą usunęli, w przeciwnym razie on to uczyni ich kosztem. Fundatorzy nie zastosowali się do tego ukazu, tylko wysłali do landrata zażalenie, a obecnie otrzymali od urzędnika następujące pismo:

Na zażalenie, wysłane przez Pana do landrata w Katowicach dnia 20 czerwca, donoszę Mu w odpowiedzi, że rozporządzenie policyjne z dnia 30 maja r. b. — I. Nr. 2493 — co do usunięcia Pańskiego imienia polskiego z Bożej Męki, postawionej przy szosie z Mysłowic do Brzezinki, niniejszem cofam. W zastępstwie: *Dittrich.*

Boża Męka z polskimi napisami stać więc będzie na swem miejscu.

*

W jednym z miesięczników francuskich ogłosił znany publicysta niemiecki p. Bertrand Auerbach bardzo ostrą krytykę niemiecko-polskiej polityki, dowodząc, że polityka przeciwpolska zbankrutowała z kretesem, i dlatego to właśnie chwycono się środków desperackich, które są zamachem na podstawową zasadę wszystkich państw i całej kultury współczesnej, t. j. zasadę własności. Wyjaśnia Auerbach dalej stosunek Prus do Rossyi i upatruje w hakatystach złośliwych suflerów, którzy każdą iskrę sprawiedliwości względem Polaków tłumią wpływami zakulisowymi. Przyczyną wszelkich prześladowań obcych narodowości jest, zdaniem Auerbacha, „choroba rządzenia“, a zatem mania deptania wszystkiego, co w jakimkolwiek kierunku objawia dążenia opozycyjne, tudzież ślepa nienawiść do wszystkiego, co w ramach języka i kultury niemieckiej pomieścić się nie chce.

W Turcyi.

Goltz basza o położeniu i armii.

Znawca stosunków panujących w armii tureckiej i jej długoletni instruktor, Goltz basza, zapewnia, że Abdul Hamid, pomimo wszystkiego, co zaszło, liczyć może na swoją armię i im więcej położy w nią zaufania, tem lepszy obrót sprawa weźmie.

W Europie uważano zwykle nędzne położenie materyalne wojska za główną sprężynę zajść, jakich w ostatniej chwili była widownią Turcya. Tak jednak rzecz się nie ma. Co prawda armia przecierpiała bardzo dużo, daleko więcej aniżeli wie o tem ogół. Zbyt łatwo zapomina się, że Turcya zmuszona była utrzymywać jedną z najliczniejszych armij kolonialnych, prowadzącą walki ustawiczne w warunkach najniekorzystniejszych. Tripolitania, Dżemen, Hedżas, Assir, wszystkie arabskie i afrykańskie posiadłości, nie dostarczały jej rekrutów, a wymagały silnych i czujnych załóg. Wojska tureckie wypełniają tu obowiązek, połączony z wielkiemi ofiarami. Śmiertelność wśród pozostających tam żołnierzy jest zastraszająca. W chwili, gdy oczy Europy zwrócone były na wielki dramat, rozgrywający się w Mandżuryi, odgrywał się w Dżemen dramat niesłychanej tragiki. Wojska tureckie przebywały tam cierpienia, o jakich pojęcia nie mamy, ponieważ wiadomość o tem rzadko przedostaje się do pism europejskich. Mimo to z nielicznymi wyjątkami pozostały wierne sułtanowi i obowiązkowi, idąc milcząco na zatracenie.

W Macedonii panował od całego szeregu lat stan wojenny; załogi tej rozległej prowincyi znajdują się w ciągłem pogotowiu i w obliczu nieprzyjaciela. Zaopatrzenie wojsk jest liche, jak to ze względu na szczupłe dochody finansowe i złą administracyę inaczej być nie może. Zbyt wielki wysiłek wojskowy i co rok zmniejszający się liczebnie żywioł mahometański osłabiał siły kraju. Ludzie, zobowiązani prawem do służby trzyletniej, pozostawali pod bronią pięć, sześć, siedm lat a nawet dłużej. Uwolnieni ze służby, jadący do domu, zatrzymywani byli w innych miastach i zmuszani do dalszej służby. Bezprzestanne powoływania pod broń obrony krajowej niepokoiły żołnierzy wysłużonych i odrywały ich od zajęć domowych.

Atoli cierpienia fizyczne i materyalne nie poruszyły tak głęboko umysłów, jak ucisk moralny. Dwie rzeczy ciążyły najbardziej na duszy tureckiej: dozór ciągły szpiegów i przekonanie, że z rękami związanemi trzeba patrzeć na upadek państwa, chociaż czuło się siłę do jego obrony.

Poczęło się szerzyć przekonanie, że armia turecka w obecnym swym stanie, mimo swej waleczności nie będzie mogła odpowiedzieć oczekiwaniom; to popchnęło i wahających się do czynu, a uwięzienie kilku szczególnie lubianych, czynnych i inteligentnych oficerów było kroplą przelewającą naczynie.

Stwierdziwszy, że armia wielką położyła zasługę około dokonanego przewrotu, pisze Goltz basza, że teraz powinno zapanować w niej uspokojenie i dążność do oderwania się od polityki przy równoczesnej gorliwej pracy nad udoskonaleniem sprawności bojowej wojska.

Stanowisko Bułgaryi.

Temps podaje rozmowę swego korespondenta z pewnym bułgarskim mężem stanu, który stwierdza, że jeśli dokonany w Turcyi przewrót ma wydać pożądane owoce, to trzeba, by wszystkie żywioły, z których składa się państwo, szczególniej zaś w Macedonii, miały w rządzie i administracyi udział proporcyonalny do ich znaczenia i do ich wartości. W Macedonii, Bułgarzy są najliczniejsi, liczniejsi niż Grecy, niż Kucowołochy i Serbowie. Są oni również najwykształceńsi i najbardziej wraz z Młodoturkami skłonni do postępu.

W danej chwili Bułgarya jest zadowolona, że ustał naprężony stosunek w Macedonii. Bułgarya pragnie bowiem, by Macedończycy posiadali rękojmie, niezbędne dla bezpieczeństwa swoich osób, czci i mienia. Obecne rozwiązanie sprawy jest dla Bułgaryi wielką ulgą, ponieważ miała ona u siebie 250.000 emigrantów macedońskich, którzy sprawiali rządowi poważny kłopot, a powrócili obecnie do kraju.

O ile rząd turecki w istocie dotrzyma swych przyrzeczeń, o ile konstytucya w istocie będzie przestrzeganą i niemożliwym do zniesienia stosunkom w Macedonii położy koniec, nikt szczerzej, niż Bułgarya nie będzie się radował z dokonanej zmiany.

Różne wieści.

Według pogłosek obiegających w Konstantynopolu, sułtan spalił znaczną ilość tajnych papierów. Izzet basza przeniósł podobno do siebie niektóre ważne dokumenty i zabrał je z sobą podczas ucieczki.

Według wiadomości z Salonik, toczą się tam dalej narady Młodoturków z przywódcami organizacyi bułgarsko-macedońskiej. Bułgarzy aczkolwiek tymczasowo przerwali działalność drużyn, postanowili jednak zachować broń w składach tajnych. Żądają oni utworzenia oddzielnych zgromadzeń przy każdym gubernatorze. Młodoturcy zgadzają się na przeprowadzenie tej reformy. W innych jednak sprawach stają na przeszkodzie różne trudności osiągnięciu porozumienia.

W Starej Serbii i Albanii Turcy poważnie podobno zakrzątnęli się około wdrożenia porządku w kraju, co oddziaływa trzeźwiąco na Albańczyków, a chrześcian miejscowych przekonywa, że nareszcie nastaje pora znośnej egzystencyi. Daje się też zauważyć szczere pragnienie utrzymania dyscypliny w wojsku. W Resnie dwu żołnierzy rozstrzelano na rozkaz dowódcy roty za popełnione gwałty.

Wychodzący w Konstantynopolu dziennik grecki *Proodos* żali się na to, że przeciwnicy patryarchy Joachima w agitacyi swej przeciw niemu zwracają się o pomoc do komitetu młodotureckiego. Dziennik ten wyraża nadzieję, że komitet młodoturecki, którego postępowanie dotychczas było bardzo taktowne, odmówi agitatorom przeciw patryarsze swego poparcia.

KRONIKA.

Lwów, 19 sierpnia.

— Kalendarz.
Czwartek (20 sierpnia):
Stefana kr. — Sobiesława. — Dometya pr.

Wschód słońca o godzinie 4·31 rano, zachód słońca o godzinie 6·20 po południu.

— Uroczystość Urodzin Najj. Pana. Z Tustanowic-Wolanki piszą nam pod dniem 18 sierpnia:

W dowód bezgranicznego przywiązania mieszkańców gminy Tustanowice-Wolanka ad Drohobycz do Osoby Najj. Pana były dnia 17 sierpnia b. r. wszystkie domy rzęsiście oświetlone.

Najpiękniej wypadło oświetlenie budynku gminnego. W dużem oknie ustawiono nowy portret Najj. Pana, zakupiony z powodu 60-letniego Jubileuszu, przybrano go w zieleń, a naokoło płonęły światła.

W dniu Urodzin, t. j. 18 b. m., zostało odprawione w kościele na Wolance nabożeństwo.

Kościół był przepełniony publicznością; między innemi wzięły udział w nabożeństwie: Urzędy gminne z Tustanowic i Borysławia z urzędnikami, policyą, strażą ogniową, burmistrze p. Jakób Spitzman z Tustanowic-Wolanki i p. Aleksander Chomiński z Borysławia.

Jawili się także na nabożeństwie naczelnicy urzędów pocztowych z Borysławia i Wolanki pp. Franciszek Zajączek i Juliusz Löwner, oddział c. k. weteranów wojskowych, posterunki żandarmeryi z Wolanki i Borysławia i straż skarbowa. Po nabożeństwie odprawionem przez ks. Wojciecha Karasia, odśpiewano *Te Deum laudamus,* a następnie publiczność cała wysłuchała stojąc Hymnu ludowego.

— Odznaczenia w c. i k. armii. Najj. Pan nadał order Żelaznej Korony I. klasy hr. Karolowi Auerspergowi, komendantowi korpusu we Lwowie i Maurycemu Steinsbergowi, komendantowi korpusu w Krakowie; dalej otrzymali: krzyż komandorski orderu Leopolda generał-porucznik Emil Pott, komendant 24 dyw. p.; generał-porucznik Karol Pfiffer, przydzielony do 10 korpusu; krzyż kawalerski orderu Leopolda: generał-porucznik Antoni Venus, komendant twierdzy w Przemyślu; generał-porucznik Wojciech Benda, komendant twierdzy w Krakowie; generał-porucznik br. Karol Jacobs v. Kautstein, przydzielony do 11 korpusu; order Żelaznej Korony III. klasy: pułkownicy: Franc. Scholz 24 p. p., Alfred Raffay 13 p. p., Karol Brożsek 55 p. p., Ferdynand Dondorf 7 p. uł., Wiktor Mayr 5 p. uł.; starsi lekarze sztabowi I. klasy: Salomon Kirchenberger, szef sanitarny I. korpusu i Ignacy Link, szef sanitarny 11 korpusu; Ernest Berger, szef intend. 11 korp.; krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa: proboszcz polowy I. klasy ks. Władysław Gryziecki, starszy lekarz sztabowy II. klasy dr. Leopold Terenkoczy, starszy intend II. klasy Edward Alscher, w intend. 1 korpusu.

— Wydawanie jubileuszowych monet 100-koronowych. Z powodu 60-letniego Jubileuszu Rządów Najj. Pana puszczone zostały w obieg, oprócz już wydanych 20, 10, 5 i 1-koronowych monet jubileuszowych, także świeżo wytłoczone 100-koronowe monety jubileuszowe.

W awersie przyozdobione są one wizerunkiem Najj. Pana, na rewersie zaś widać postać niewieścią, uzmysławiającą uroczyste zdarzenie, wznoszącą się na obłokach, — dalej orła cesarskiego i oznaczenie wartości.

Matryce tych monet wykonano wedle modelu sporządzonego przez nadw. medalionera prof. Rudolfa Marschalla.

— **Kurs gospodarstwa domowego dla kobiet,** subwencyonowany przez Ministerstwo robót publicznych, dla wykształcenia gospodyń domowych, zarządczyń szpitali, zakładów sierót i t. p. rozpoczyna się w Wiedniu 21 września b. r. Podania o przyjęcie na ten kurs należy wnosić przed 10 września do kancelaryi Szkoły gotowania (Kochschule. Wien I. Judenplatz 3/4), napisane w języku niemieckim. Warunkami przyjęcia są: 1. Wiek, co najmniej 19 lat, 2. obywatelstwo austryackie, 3. ukończenie z dobrym postępem co najmniej 3 klasy szkoły wydziałowej, 4. złożenie egzaminu wstępnego w języku niemieckim w tejże szkole gotowania w dniach 18 i 19 września, 5. własnoręcznie napisany życiorys, 6. świadectwo zdrowia. Opłata szkolna wraz z utrzymaniem przez czas trwania kursu wynosi 1.080 koron, które są płatne w ośmiumiesięcznych ratach po 135 koron. Kandydatki nie mające środków, mogą otrzymać stypendyum w wysokości 480 koron na podanie wniesione do Ministerstwa robót publicznych w Wiedniu na ręce Dyrekcyi szkoły gospodarstwa domowego. Bliższych wyjaśnień oraz program nauki udziela na żądanie bezpłatnie: Zentraldirektion der Schulen und Kurse der Genossenschaft der Gastwirte in Wien I. Kurrentgasse Nr. 5.

— **Towarzystwo urzędników administracyjnych austryackich zakładów karnych i domów więziennych.** Ostatnimy czasy powstało w Grazu Towarzystwo opieki nad uwolnionymi więźniami — na wzór podobnych a od dawna istniejących Towarzystw w Niemczech i innych państwach Europy — rozciągające się na wszystkie w Radzie państwa reprezentowane królestwa i kraje. Towarzystwo to skupiając pod swym sztandarem ludzi fachowo wykształconych, postawiło sobie za cel pracę nad rozwiązaniem jednej z najżywotniejszych kwestyj socyalnych, a mianowicie zwalczanie zbrodniczości u złoczyńców, przez odpowiednie, duchowi czasu odpowiadające wykonywanie kary i opiekę nad uwolnionymi przestępcami i usunięcie przestarzałych, norm prawnych.

Szczególniejszą uwagę zwróci Towarzystwo na obchodzenie się z młodocianymi przestępcami.

— **Wieczór złocieni z kotylionem** urządza Stow. „Gwiazda" w niedzielę, 23 b. m., we własnej, dużej sali przy ul. Franciszkańskiej l. 7, przy dźwiękach orkiestry. Początek o godz. 7 wieczorem. Zaproszenia nabywać można w kancelaryi „Gwiazdy".

△ **Zgubiono:** książeczkę galic. Kasy oszczędności na 300 kor., wystawioną na nazwisko Julii Żelazko; srebrną broszkę z dwiema czarnemi kulkami po środku; pulares z kwotą 50 kor.; podwójny złoty łańcuszek męski z rublem; złoty pierścionek z brylantem, wartości 300 kor.

△ **Znaleziono:** w Rynku pulares skórkowy, zawierający 2 kor. i stalowy łańcuszek; w jednym z wozów kolei elektrycznej pulares z kwotą 4 kor. i kartką zastawniczą nr. 420; w sieni realności przy ul. Teatralnej l. 7 pelerynę kąpielową, zielone sukno, kawałek aksamitu i rozmaite drobiazgi toaletowe.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Woźnica Franciszek Wiśniowski jadąc wczoraj po południu ulicą Zieloną wozem naładowanym cegłami, zgubił po drodze batog. Chcąc go podnieść z ziemi, przechylił się tak nieostrożnie, iż spadł z kozła, a dostawszy się pod koła wozu, odniósł złamanie dwu żeber. Ciężko rannego odwiozła stacya ratunkowa do szpitala powszechnego.

△ **Ścigany listami gończymi.** Do tutejszej policyi nadszedł wczoraj z Nowego Jorku list gończy, którym tamtejsze władze poszukują Salomona vel Saula Zuckera, pochodzącego z Austryi, a oskarżonego przez kilku nowojorskich złotników o sprzeniewierzenie znacznej kolekcyi biżuteryj i drogich kamieni.

△ **Magazyn kradzionych rzeczy** wykryła policya w mieszkaniu właściciela sklepiku S. Starka przy ul. Zygmuntowskiej l. 17. Magazyn ten przeniesiono na razie do gmachu dyrekcyi policyi.

△ **Kronika policyjna.** Do sklepu Szymona Fellera przy ul. Karola Ludwika l. 39 dostał się wczoraj w nocy od strony podwórza jakiś złodziej i skradł z kasy 70 kor., oraz rozmaite drobiazgi.

W ulicy Żółkiewskiej przytrzymano wczoraj Józefa Olszewskiego, u którego w czasie rewizyi znaleziono 92 kor. i dłutko, służące do rozbijania zamków.

Ze sklepu Feliksa Scherra przy ul. Halickiej skradziono wczoraj parę sznurowanych bucików męskich, wartości 16 kor.

Do piwnicy właścicielki sklepiku Etli Kreisbergowej włamali się wczoraj w nocy złodzieje i skradli około 30 naczyń blaszanych emaliowanych i porcelanowych.

Ubiegłej nocy rozbili złodzieje szafkę wystawową szefca A. Mildwurma przy ul. Rzeźnickiej l. 17 i skradli kilka par bucików.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Anna z Waszkiewiczów Johannowa, właścicielka realności, w 65 r. życia.

W Krakowie, Henryka z Rewakowiczów Brzezińska, żona b. dyrektora III. gimnazyum w Krakowie, w 78 r. życia.

W Poznaniu, dr. Roman Szymański, naczelny redaktor, założyciel i właściciel *Orędownika*.

Kronika prowincyonalna.

§ W Krynicy odbędzie się ku uczczeniu 60-letniego Jubileuszu Rządów Najj. Pana w piątek, dnia 21 b. m., w sali „Domu zdrojowego" koncert pod artystycznem kierownictwem Adama Wrońskiego, ze współudziałem p. Maryi Karszo, artystki sceny lwowskiej, oraz p. Walerego Deca, wiolonczelisty, chóru żeńskiego i orkiestry zdrojowej.

§ W Krynicy bawiło do 12 b. m. ogółem 7315 osób.

§ Wyścigi konne w Rymanowie odbędą się w dniach 28 i 30 b. m.

§ Tajemniczy balon. Z Rozwadowa donoszą: Dnia 13 b. m. o godzinie 8 rano spostrzeżono w bardzo znacznej wysokości nad miastem balon, kształtu kulistego, który poruszał się zwolna w kierunku północnym, to jest ku granicy rossyjskiej.

§ Wypadek z automobilem. W Nadybach, pod Samborem, wydarzył się w niedzielę, dnia 16 bm. przykry wypadek z automobilem. Na skręcie drogi spotkał się samochód barona Dunina z Głębokiej, którym jechał właściciel jego z trzema paniami, z wozem włościan'nia Wicyna, na którym siedziało pięć osób. Zderzenie było tak silne, że wóz z końmi się przewrócił, konie zostały poranione, a Wicyn, wypadłszy z wozu, dostał się pod koła samochodu, który przejechał go, gniotąc mu klatkę piersiową. Inne osoby, siedzące na wozie, wyszły bez szwanku.

§ Morderstwo dla rabunku. W karczmie w pobliżu stacyi Dereniówki, na szlaku Tarnopol-Kopyczyńce, zamordowano onegdaj w celach rabunku karczmarza Simchego Mecesa.

§ Śmierć pod wozem. Onegdaj wieczorem, drogą z Kurdwanowa do Podgórza jechał woziwoda podgórski Grünberg, wioząc na wozie beczkę. W drodze spotkał jakąś starszą kobietę, która przysiadła się na wóz prosząc, by ją podwiózł do Zabłocia, gdzie ma sprzedać buty i obiecała Grünbergowi za usługę zapłacić. W Zabłociu jednak nie znalazła nabywcy na buty, więc pojechała z Grünbergiem do Podgórza. Dla skrócenia drogi, woziwoda zamiast jechać gościńcem, skręcił na drożynkę nad brzegiem Wisły. Nagle konie skręciły gwałtownie, a koła przednie wozu wpadły do rowu przydrożnego, wykopanego przez wojsko w czasie tegorocznego wylewu Wisły. Grünberg wypadł z wozu na drogę, natomiast kobieta wpadła do rowu, a przygnieciona wozem, poniosła śmierć na miejscu.

§ Śmierć w kałuży. Z Doliny donoszą: Sześćdziesięcioośmioletni włościanin w Pacykowie, Michał Matijczuk, przechodząc onegdaj w podpitym stanie przez ogród włościanki Julianny Semenyszynowej, upadł twarzą do kałuży, a nie mogąc się podnieść, udusił się.

§ Ofiara powodzi. W gminie Pistyniu, powiatu kosowskiego, utonął onegdaj w czasie powodzi zajęty na brzegu rzeki Pistynki usuwaniem naniesionego drzewa tamtejszy włościanin Iwan Bratownik.

§ Pożar w Borysławiu. Onegdaj po godz. 8 wieczorem spłonął w Borysławiu szyb, należący do p. Dawida Santa. Wypadków z ludźmi na szczęście nie było. Powodem pożaru było zbyt wysokie wyciągnięcie tłoka, który uderzył o koronę, wywołując iskrę.

§ Trzy gospodarstwa włościańskie spłonęły w tych dniach w Pochówce, powiatu bohorodczańskiego. Szkoda wynosi przeszło 2000 kor.

Kronika zagraniczna.

* Aresztowanie dyrektora banku. W Solingen aresztowano onegdaj dyrektora tamtejszego banku Beckera, gdyż dopuścił się on rozlicznych sprzeniewierzeń. Becker przyznał się już do winy.

☐ Wędrówki ptaków. Że ptaki wędrowne w Europie za zbliżaniem się zimy odlatują na południe wiadomo oddawna, ale postanowiono zbadać, które z nich do których udają się okolic na południu. W tym celu urządzono w pewnej miejscowości w Prusach wschodnich obserwatoryum, w którem złapane ptaki wędrowne oznaczają pierścieniami z glinu (aluminium) założonymi koło stóp i w stosowne napisy zaopatrzonymi, potem ptaki puszczają wolno, czekając na wiadomości.

Tym sposobem dowiedziano się, że mewę, czyli wronę morską, oznaczoną pierścieniem z datą 26 lipca 1907, zastrzelono 12 stycznia b. r. w El Bahira, w Tunetanii, a bociana, który 25, lub 26 sierpnia r. z. odleciał na południe, złapano aż w Rodezyi, koło fortu Jamesonw południowej Afryce, zatem w odległości około 12.000 kilometrów w prostej linii od południowych brzegów morza Bałtyckiego.

Bitwa pod Nowogródkiem.

W *Gońcu Wileńskim*, którego współpracownik jechał przypadkowo w napadniętym przez bandytów pociągu, znajdujemy następujące szczegóły znanej już z krótkich depesz „bitwy pod Nowogródkiem":

O godz. 3 w nocy wsiadłem do pociągu, który przychodzi do Wilna o godz. 10 rano.

Wypadek zrządził, że znalazłem górną kanapkę wolną, ułożyłem się więc na niej w oka mgnieniu i już nie słyszałem, jakeśmy ruszyli z Baranowicz.

Minęła plaga podróżnych, pospolicie zwana „Gaspada — bilety" i spałem snem, dajmy na to, sprawiedliwego.

Obudziłem się, gdy pociąg stanął na jakiejś stacyi; był biały dzień. Odruchowo wyjąłem zegarek — wskazywał piątą za minut pięć; zerknąłem w okno — stacya Nowogródek, do niedawna zwana Nowojelnią, a jakimś szczęśliwym trafem nieprzemianowana na Głafirjewkę lub Warwarowkę. Na stacyi zupełnie normalny wygląd.

Jak sen, przemknęła mi przez głowę myśl, że do 10, chwała Bogu, jeszcze pięć całych godzin i z pewnością, że nikt mi na górę nie wlezie, odwracam się na drugi, mniej sfatygowany bok, gdy nagle w wagonie wszystkich poderwał na nogi suchy, charakterystyczny trzask strzałów brauningowych. Na peronie krzyk.

Przyznam, że ogromnie dyskretnie zerknąłem z wysokości w okno — z peronu wszystko rozbiegło się, gdzie kto mógł. Panami peronu, goniącymi za urzędnikami i konduktorami, okazali się „szajgiece" Żydzi, w typowych obecnie ubraniach obcisłych i czapkach z sukna zielonkawego, biegający z brauningami w ręku.

W wagonie panika.... Księżułek, mój sąsiad na górze, z pomartwiałą twarzą, blady, szepce modlitwę, obok kobieta jakaś na głos odmawia „Pod Twoją obronę", przez wagon przebiega wystraszony konduktor; tymczasem na peronie suche trzaskanie trwa ciągle.... w wagonie słychać po przez tumult słowa „ekspropryacya", „bomby", „maksymaliści". Na prędce encyklopedykę można byłoby stworzyć; w przedziale sąsiednim odzywa się głos:

— Wot, Kolińka, przygotuj te oto 125 rubli dla nich, a te trzy ruble na drogę chyba zostawią nam. Całkiem zdecydowana kobiecinka myśli uratować swe życie.

Uważając swą placówkę na górze za całkiem bezpieczną, nie porzucam jej i nie bez pewnego strachu jednakże, patrzę w okno.... Kanonada trwa, obok okien przeciąga partya napastników i w rączkach z pewną wszakże atencyą niosą.... bombeczki; jedną szarą jakąś, drugą, jak imbryk do kawy, owiniętą lontem; na peronie, prócz nich, jak makiem zasiał, nikogo.

Pochód przeciągnął na czoło pociągu, jeszcze kilka sekund i taki przyjemny (wrogowi nie życzę takiej przyjemności) huk... oczywiście bomba... po paru sekundach trzy oddalone strzały brauningowe, jeszcze sekunda, turkot paru wozów i cisza...

Panika w wagonie trwa w dalszym ciągu, a ja ze swej placówki widzę, jak z po za stacyi spieszy żandarm. Świadczy to, rzecz prosta, że niebezpieczeństwo szczęśliwie minęło, wyłażę więc i ja z pewną miną.

Na peronie kilka już osób spieszy w stronę lokomotywy, a ja za niemi...

Naprzeciwko brankardu, na samym końcu peronu leży bombista, oczywiście, martwy... ręce rozkrzyżowane, obydwie, poniżej łokcia, oderwane, na piersi ubranie poszarpane, szyja i podbródek we krwi, oczy otwarte, niemal wysadzone z orbit... Palec jednej ręki przylepiony u samego dachu brankardu, po za tem rąk ani śladu, kapelusz o kilka kroków zdala.

Tyle o samym przebiegu wypadku.

Z drugiej strony plantu zbliża się maszynista. Opanowywuję nerwy i zaczynam być dziennikarzem.

Pomimo, że maszynista ma skaleczoną rękę, przedstawiam mu się.

Słyszę w odpowiedzi nazwisko Kukin.

— Panie, jeżeli łaska, jak to było?

— Stanęliśmy; pomocnik zszedł z parowozu dla obejrzenia go, kiedy zbliżyło się do maszyny czterech ludzi z brauningami, żądając usunięcia się z maszyny; chciałem to zrobić i cofnąłem się, żeby zejść na drugą stronę — nie zrozumiano mego ruchu i sądzono pewnie, że chcę ruszyć z pociągiem. Wówczas posypały się strzały i jedna kula oto przecięła mi mięsień powyżej łokcia; uciekłem, ma się rozumieć.

Na peronie znowu tumult; lecz rzecz charakterystyczna, podróżni patrzą z taką obojętnością na zwłoki bombisty — niema tam ani uczucia odrazy, boć widok straszny, ani tego: „dobrze ci tak, psubracie, jakim byłeś, takeś zginął!"

Zwracam się do konduktorów i urzędników.

Okazuje się, że tym pociągiem codzień w specyalnych opancerzonych oddziałach w brankardzie wszystkie stacye ze wszystkich linij kolei Poleskiej nadsyłają gotowiznę. W wagonie takim znajduje się już pod Wilnem nie mniej, niż 50 tysięcy rubli, oprócz dokumentów wartościowych. Część napastników udała się do maszyny, kilkunastu rzuciło się na bagażowego, żądając klucza od kasy; nie miał go, bo klucze te są na każdej stacyi przechowywane specyalnie; rzucono się więc do naczelnika stacyi, który pakiet z pieniądzmi miał w zanadrzu, a klucz w kieszeni. Rzecz prosta, zapewnił, że nie ma klucza i salwować się chciał ucieczką, kiedy doskoczył do niego jeden z napastników i przyłożył rewolwer do piersi. Brauning nie wypalił raz i drugi... zabrakło już napastnikom nabojów.

Klucza nie zdobyto, więc zamierzono wysadzić wagon. Herszt zażądał bomb, przyniesiono, i jak jeden z pasażerów zapewniał, trzymając bombę, przewódca zapalił lont zapałką. Tak, czy inaczej, wybuch nastąpił przedwcześnie i położył trupem bombistę. Towarzysze, widząc to, a nadto oznaki życia u pokaleczonego, trzema strzałami dobili go, wsiedli na dwie bryki pocztowe i zemknęli w stronę Zdzięcioła, jak wyjaśnili potem przybywający ludzie, zdążywszy przeciąć druty telegrafu rządowego z Nowojelni do Zdzięcioła.

Bardzo prędko, przeważnie mężczyźni, odzyskują męstwo i poczynają „stawiać się".

Stróż bezpieczeństwa spóźnił się o kilka minut z domu pobliskiego i to oczywiście uratowało mu życie, natomiast dwu strażników kolejowych z mauzerami, pod paltotami konduktorskiemi i w czapkach konduktorskich siedziało w ostatnim wagonie, i na żądanie nadkonduktora, ażeby wyszli dla obrony, najspokojniej odpowiedzieli, że jadą po broń, jako pasażerowie, a mauzerów nie dadzą nikomu, bo nie mają prawa.

Teraz rozpoczyna się szereg komizmów: podjeżdżają dwie bryczki pocztowe, na nie siada żandarm i kilku urzędników z dubeltówkami, nabitemi śrutem. Ma to być pogoń za napastnikami.

Naczelnik nie chce puszczać pociągu, bo się obawia napadu ponownego; telegrafuje więc do Baranowicz i do Lidy po „ochranę" i po pociąg pomocniczy.

Przynoszą wreszcie notatnik, zapisany po żydowsku, i koszyczek, z którego z wielką ostrożnością wydobywają marynarkę starą, czapkę, kilkanaście szczoteczek do czyszczenia brauningów, torebkę z napisem „Sol Bertholeta 1 funt", a w niej w postaci kiszki przyrządzik wybuchowy, dalej blaszany instrumencik, prawdopodobnie używany jako palnik.

Napastnicy, ilu ich widziałem, około 20, byli bez wyjątku typu semickiego; kilku miało przyprawiony zarost; krzyczeli po rossyjsku (ani razu nie słyszałem okrzyku *ruki w wierch*). Napastnicy mieli na celu wyłącznie ograbienie wagonu, w którym znajdowały się pieniądze kolejowe. Nikogo z podróżnych nie ograbiono i od nikogo z nich pieniędzy nie żądano.

Oprócz maszynisty, zraniono lekko służącą naczelnika stacyi, która wsiadała do wagonu.

Przyniesiono wreszcie pasport, wydany na imię mieszczanina Gilela Meryngа w Wiljampolu w gubernii kowieńskiej, znaleziony około stacyi.

Ogólne wrażenie jest takie, że napadu dokonali ludzie ci po raz pierwszy; w każdym razie nie są oni specyalistami. Sądząc z wybuchu bomby, która była dość silna, aby zabić człowieka, i z tych niewielkich okaleczeń wagonu, nie przypuszczam, aby jej siła mogła wysadzić opancerzony wagon.

Dopiero o godzinie pół do dziewiątej przybyły jednocześnie z dwu stron dwa pociągi. Z Lidy przyjechał pułkownik żandarmeryi i kilku żandarmów, z Baranowicz kompania żołnierzy, strażnicy. O godzinie 9 ruszyliśmy w drogę. W Niemnie w pociągu dokonano rewizyi. Do Wilna przybyliśmy z opóźnieniem czterogodzinnem.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie. Dziś, we środę: „Dzwony kornewilskie", opera komiczna Planquetta.

We czwartek: „Czar walca", operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W piątek: „Wesoła wdówka", operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Schupp.

W sobotę: „Czar walca", operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W niedzielę: „Czar walca", operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W poniedziałek: „Mąż trzech żon", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We wtorek: „Dzwony z Corneville", opera komiczna w 4 aktach R. Planquett'a, z p. Okońskim w roli Gasparda.

Kapelmistrz: Fr. Słomkowski. Reżyser: Adam Okoński.

Teatr, literatura i sztuka.

(Z życia teatrów polskich. — Sezon teatralny w Londynie. — Piosenka polska w Paryżu — Muzeum artystyczno-przemysłowe w Wilnie. — Dom Corneilla. — Spuścizna po Dürerze. — Wystawa we Florencyi).

Scena i *Sztuka* ogłasza:

„Ważne dla dyrektorów scen krakowskiej, lwowskiej i poznańskiej. Wyłączny przedstawiciel na wszystkie sceny polskie agentów generalnych „Związku Autorów i Kompozytorów Dramatycznych w Paryżu“ *(Sociéte des Auteurs et Compositeurs Dramatiques)*, pan Józef Kass, w dalszym rozwoju zawartej z Redakcyą *Sceny* i *Sztuki* umowy, otrzymał świeżo wyjaśnienie, na mocy którego dotychczasowy przedstawiciel tegoż związku na Austro-Węgry, p. Eirich, niema żadnych praw do sztuk francuskich autorów, nabytych od p. Józefa Kassa i tylko z tegoż poręki uprawnione są tłumaczenia tych sztuk na język polski; ktoby zatem więc z dyrektorów scen polskich w Galicyi chciał nabyć utwory autorów francuskich, czy to wystawione w Paryżu, czy też nigdzie jeszcze nie grane, powinien się udać do pośrednictwa redakcyi *Sceny* i *Sztuki*, która od p. Kassa, sztuki te czy w oryginale francuskim, czy w tłumaczeniu polskiem dostarczać będzie. Z naciskiem powtarzamy raz jeszcze, że p. Eirich nie będzie miał z tem nic wspólnego, a to na mocy umowy zaaprobowanej przez niego samego. Tantiemę inkasować będzie bezpośredni inkasent związku, którego nazwisko wkrótce podamy.

Powyższa wzmianka tyczy się też teatru Poznańskiego i przedstawiciela związku na Niemcy.“

Niezawodnie korzystną tę zmianę powitają sceny polskie w Galicyi jak i poznańska z szczerem zadowoleniem, jako dawno oczekiwane wyzwolenie swoje z pod supremacyi tyloletniej p. Eiricha, protegującego przedewszystkiem twórczość niemiecką, na niekorzyść francuskiej, w której wybór nawet częstokroć umiał narzucać samowolnie.

Kuryer Warszawski donosi, że były artysta Opery warszawskiej, p. Stanisław Tarnawski, podpisał kontrakt z p. Hellerem, jako pierwszy basista opery lwowskiej.

W „Teatrze letnim“ w Warszawie odbywają się pod kierunkiem p. Józefa Śliwickiego próby ze sztuki St. Kozłowskiego „Hrabina Cosel“. Rolę tytułową objęła p. Natalia Siennicka, rolę zaś Augusta Mocnego dublują pp. Knake-Zawadzki i Janusz.

W tym samym teatrze zaprowadzono pożądaną nowość, usuwając zwyczaj wyróżniania oklaskami pojedynczego artysty. Za brawa dziękują, jak w Paryżu, wszyscy. Nadto kwiaty i wieńce nie będą podawane artystom na scenie, uwzględniono tylko autorów, obecnych na przedstawieniu swej sztuki, oraz jubilatów i benefisantów.

* * *

W Londynie życie teatralne zamiera. Miasto pustoszeje, poważniejsze teatry zamknęły swoje podwoje, przygotowując się do jesiennej kampanii. Sezon ostatni nie dał dobrych rezultatów.

Dyrektorowie skarżą się jak zwykle, że publiczność nie dała im należytego poparcia, ale sami sobie winę tę przypisać mogą przez wygórowane ceny miejsc. Przy powstaniu wielu nowych teatrów — jest ich z górą trzydzieści, nie licząc podrzędnych i „Music-hallów“, pozwalających na pomieszczenie 30.000 widzów na droższych miejscach — ta część publiczności, która musi się rachować z wydatkami, czeka na sprowadzenie głośnych sztuk do drugorzędnych teatrzyków podmiejskich, pomijając zupełnie przedstawienia w teatrach centralnych, wyborowych, lecz nazbyt drogich.

Pod względem literackim sezon ubiegły nie należał również do świetnych. W Londynie wystawiono bowiem w r. 1907/8 zaledwie 10 sztuk i to tłumaczonych z francuskiego,' 5 dramatów i komedyj pisarzy amerykańskich i jeden utwór niemiecki.

Twórczość oryginalną, angielską, reprezentowało kilku autorów, między nimi nieznany dotąd irlandzki pisarz, p. Wharton. Obyczajowa jego komedya *Irena Witcherley* miała 140 przedstawień z rzędu w nowo otwartym teatrze „Kingsway“. W tym samym teatrze grano z powodzeniem komedyę *Diana of Dobson* nieznanego także pióra Cecylii Hamilton. Innym nowym autorem, którego jednocześnie przedstawiono kilka sztuk na scenach rozmaitych teatrów jest p. Manghan. Najlepszą z jego komedyj dramatycznych jest „Lady Frederick“. Obawiają się wszakże, że szybka produkcya, do której pobudzają go dyrektorowie, nie pozwoli dojrzeć jego talentowi, wyczerpując go przedwcześnie.

Mistrz sceny angielskiej. Artur Pinero, wystawił w teatrze *St. James* sztukę *„The Tunderbold“*. Są tam satyrycznie naszkicowane charaktery rodziny mieszczańskiej, a akcya komedyi opiera się na wcale dobrym pomyśle, który autorowi dał sposobność do realistycznego obrazu ludzi i typów z małego miasta angielskiego.

Mówiąc o teatralnem życiu angielskiem, zostawia się zazwyczaj na uboczu wielką operę w *Covent Garden*. Jest to istotnie świat odrębny, kosmopolityczny przez kompozytorów, których opery są przedstawiane i przez artystów, którzy je wykonują. Publiczność, dla której te widowiska są wyłącznie dawane uczęszcza na nie, nie z zamiłowania muzyki, ale z mody i wymagań światowych. Repertoar narzucony jest przez gwiazdy, których udział zapełnia kasę teatralną.

Dotychczasowa primadonna teatru *Covent Garden*, pani Melba, chociaż się starzeje, posiada jeszcze głos zadziwiającej świeżości i śpiewa w wielu operach.

W dwóch ostatnich sezonach rywalizuje z nią włoska śpiewaczka, pani Tetrazzini, która wskrzesiła stary repertoar: „Łucyę“, „Rigoletto“, „Traviatę“, zaniedbany w ostatnich czasach pod wpływem dramatów Wagnera. Zdawało się, że te opery już raz na zawsze pogrzebane zostały, a tymczasem wystarczyło pojawienie się śpiewaczki o zadziwiającej grze i akrobatycznej wprost skali głosu, ażeby rozentuzyazmować publiczność. Ale uwielbienie wywołane przez panią Tetrazzini straciło już na pierwotnej gorączce i zdaje się zapowiadać w przyszłym roku powrót do wyższej muzyki.

* * *

Piosnki paryskie słyną w całym świecie, To też senzacyę nielada sprawiła wiadomość umieszczona w *Matin* i *Figaro* o powodzeniu, jakiem w Paryżu cieszą się piosnki Warszawianina p. Wincentego Rapackiego. Znana jego piosnka „Odpowiedź Andzi“, która w Warszawie rozeszła się w liczbie dziewięciu tysięcy egzemplarzy, w Paryżu jako *„Reponse d'Annette“* doczekała się dwudziestego wydania i śpiewana jest obecnie w każdym kabarecie. Niemniejsze powodzenie zdobyła sobie piosnka tegoż autora *„a la Watteau“*, która w Paryżu ukazała się w dwunastem wydaniu.

* * *

Wileńskie Towarzystwo artystyczne im. M. M. Antokolskiego postanowiło założyć w Wilnie Muzeum artystyczno przemysłowe. Muzeum składać się będzie z trzech odziałów: artystyczno-przemysłowego, rzemieślniczego i żydowskiego. W oddziale żydowskim pomieszczone będą takie tylko przedmioty, które używane są przez Żydów lub mają związek ze sztuką żydowską (plany synagog, napisy na pomnikach i t. p).

* * *

Według wzoru domu Wiktora Hugo w Paryżu, ma być obecnie urządzony dom w Rouen, w którym urodził się Corneille w r. 1606, jako „Muzeum Corneille'a“. Celem zebrania potrzebnych na to funduszów, zorganizował się w Paryżu komitet, w skład którego weszli obok najwybitniejszych osobistości ze świata literackiego i artystycznego, także przedstawiciele rządu. Staraniem komitetu odbędzie się w Trocadéro wielkie galowe przedstawienie jednego z dzieł poety ze współudziałem doborowych sił Komedyi francuskiej.

Dom, w którym urodził się Corneille przed stu jeszcze laty był już własnością gminy miasta Roen, przed kilkunasty laty jednak sprzedano go prywatnemu nabywcy. Fasada z wieku XVII. już nie istnieje, dom ulegał bowiem dwukrotnie w r. 1805 i 1856 „restauracyi“, która styl jego zniszczyła.

* * *

Nakładem wydawnictwa *Hortus Deliciarum* ogłoszono drukiem spuściznę rękopiśmienną Albrechta Dürera. Wydawcy pp. Ernest Heidrich i Henryk Wölfflin ozdobili księgę dwunastoma reprodukcyami rysunków Dürera, oraz zaopatrzyli ją komentarzami i słowem wstępnem. Zawiera ona „kronikę familijną“, fragment pamiętnika Dürera, notatki jego z podróży do Holandyi z czternastodniowym pobytem w Kolonii, zbiór listów i wierszy ulotnych, oraz wyciągi z pism teoretycznych norymberskiego mistrza o miernictwie, nauce proporcyi, malarstwie, sposobach fortyfikacyi.

* * *

We Florencyi otwartą zostanie dnia 1 października br. międzynarodowa wystawa sztuki, w której mogą wziąć udział wszyscy artyści europejscy. Informacyj udziela sekretaryat Towarzystwa Sztuk pięknych we Florencyi. Wystawa zamknięta będzie dnia 30 czerwca 1909. Przeznaczone na nią dzieła sztuki nadsyłać należy do Florencyi między 15 a 30 października b. r., a o ich przyjęciu rozstrzygną *Jury*.

OSTATNIA POCZTA.

* *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę, odnoszącą się do używalności książeczek wkładkowych galicyjskiego Banku krajowego na procentującą się lokacyę kapitałów zakładowych i pupilarnych. Również ogłasza *W. Ztg.* taką samą ustawę odnoszącą się do obligów krakowskiej pożyczki miejskiej w sumie 33,600.000 koron.

= Z Marienbadu donoszą: Król Edward podczas obiadu, danego wczoraj na cześć Najj. Pana, wygłosił następujący toast: Moi panowie! Obchodzimy dziś Urodziny Jego Cesarskiej Mości, jak również w tym roku 60-letni Jubileusz wstąpienia Jego Cesarskiej Mości na tron. Wszyscy przy tym stole zebrani życzymy Jego Ces. Mości szczęścia i błogosławieństwa i żywimy nadzieję, że dane będzie Jego Ces. Mości długo jeszcze żyć dla dobra Swych ludów i całego Państwa. Wznoszę ten kielich, wołając: Jego Cesarska Mość Cesarz Franciszek Józef niech żyje!“.

= *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę w sprawie ustalenia kontyngentu spirytusowego na okres 1908/9 i indywidualny rozdział tego kontyngentu — i ustawę w sprawie upaństwowienia czeskiej kolei Północnej.

= Prezydent gabinetu węgierskiego dr. Wekerle wyjechał wczoraj w nocy do Wiednia i wziął dziś udział w posiedzeniu PP. Ministrów wspólnych, na którem przygotowane będą przedłożenia dla Delegacyj.

= Skupczyna serbska przyjęła traktat handlowy z Austro-Węgrami w drugiem czytaniu 69 głosami przeciw 42. Wobec tego cały traktat załatwiono ostatecznie w drodze parlamentarnej.

Skupczyna uchwaliła też jednomyślnie ustawę upełnomocniającą do natychmiastowego wprowadzenia w życie traktatu handlowego z Austro-Węgrami.

= *Petit Journal* donosi, iż sędzia śledczy w sprawie wydarzeń w Villeneuve zebrał liczny materyał, na podstawie którego należy oczekiwać dalszych aresztowań. Wczoraj zacytowano do sądu 12 osób, o których dowiedziano się, że strzelały do żołnierzy w chwili, kiedy ci ostatni szli na zdobycie barykad.

= *Vossische Ztg.* dowiaduje się, że carstwo zamierzają w przyszłym roku wyruszyć w wielką podróż morską, przyczem odbędą liczne odwiedziny. Carowa-wdowa wyjeżdża dnia 25 b. m. do Danii. W towarzystwie jej jedzie w. ks. Michał Aleksandrowicz, który ma zaręczyć się na dworze duńskim.

= *Daily Telegraph* dowiaduje się, że rząd angielski zamierza zaciągnąć pożyczkę w kwocie 100 milionów funtów na cele budowy floty. Wiadomość ta napotyka na niedowierzanie. Przypuszczają raczej, że rząd zamierza zamiast częściowo co roku, ułożyć program budowy na szereg lat. Z drugiej strony odzywa się coraz więcej głosów twierdzących, że możliwość porozumienia z Niemcami co do ograniczenia zbrojeń nie należy do wykluczonych.

= W sprawie zatargu persko-tureckiego donoszą: W chaństwie Makińskiem, w górach Alianu, Turcy zajęli sześć wsi. Wypadki przekraczania w różnych punktach granicy przez Turków powtarzają się stale.

Beg kurdzki Amaraha ze szczepu Szekak ukazał się w okręgu enzelskim i zaleca przyjęcie poddaństwa tureckiego. Kurdowie ogłosili za swą własność sześć wsi w zachodniej części okręgu salmaskiego. Faktycznie wsie te dotąd jeszcze zajęte nie są, Wzbroniono jednak sprzętu zboża bez zezwolenia Turków.

= Z Tangeru nadchodzi wiadomość, że kaid Mtugi zadał ciężką porażkę oddziałom zwolenników Muley Hafida, zdobywając namioty obozowe i broń. Partya Muley Hafida utraciła 300 zabitych i 500 rannych.

= Rząd w Haiti odkrył nowy spisek rewolucyjny. Aresztowano 200 osób, pomiędzy zaś innymi wielu Europejczyków. Aresztowania i kary śmierci trwają w dalszym ciągu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 19 sierpnia. Prognoza na 20 sierpnia. W Galicyi wschodniej: Po większej części pochmurno, mierne wiatry, stan pogody mało zmieniony utrzymuje się równomiernie nadal, zwolna następuje polepszenie.

W Galicyi zachodniej: Po większej części pochmurno, mierne wiatry, stan pogody mało zmieniony utrzymuje się równomiernie nadal, zwolna następuje polepszenie.

Wspólna Rada PP. Ministrów.

Wiedeń, 19 sierpnia. O godz. trzy kwadranse na 11 przybyli prawie równocześnie PP. Ministrowie: wojny Schoenaich, wspólnego skarbu Burian, dr. Korytowski do Ministerstwa spraw zagranicznych, a w kilka minut potem rozpoczęła się pod przewodnictwem bar. Aehrenthala wspólna Rada ministeryalna.

Wiedeń, 19 sierpnia. Do dzienników donoszą z Ischlu: Wczoraj po południu odbył się w willi Cesarskiej obiad, podczas którego Książę Bawarski Leopold toastował na cześć Najj. Pana. Najj. Pan dziękował i wzniósł toast na pomyślność obecnych. Dzieci Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi urządziły o godzinie 5 po południu teatrzyk; Najj. Pan oklaskiwał grę Swych Wnuków.

Budapeszt, 19 sierpnia. Deputacya właścicieli kawiarń udała się do prezydenta miasta i wskazując na stanowisko Związku zawodowego kelnerów, oświadczyła, że Związek ten jest źródłem wszelkiej agitacyi i prosiła o jego rozwiązanie. Prezydent miasta odpowiedział, że dotychczasowe śledztwo nie dało żadnego dowodu, jakoby z tego stowarzyszenia wychodziły hasła do zaburzenia spokoju. Właściciele kawiarń chcą zmienić dotychczasowe kolektywistyczne kontrakty i powrócić do dawniejszych kontraktów szczegółowych, co atoli napotyka na stanowczy opór służby stowarzyszonej. Zwołana konferencya pracodawców ma powziąć ostateczne uchwały w tej sprawie.

Budapeszt, 19 sierpnia. Jutro, 20 b. m., giełda tutejsza będzie zamknięta z powodu święta narodowego (Szczepana).

Berlin, 19 sierpnia. W biurze Izby handlowo-przemysłowej odbyła się konferencya między pracodawcami a robotnikami przemysłu bawełnianego. Jest wszelka pewność, iż przyjdzie do porozumienia i że w tym tygodniu fabryki podejmą na nowo pracę.

Berlin, 19 sierpnia. Wczorajszy wzlot wojskowego okrętu powietrznego w nocnej porze udał się bardzo szczęśliwie.

Londyn, 19 sierpnia. Wskutek wybuchu, który nastąpił w kopalni węgla w Maybole zasypanych jest 76 górników. Z powodu wydobywania się gazów trujących niema nadziei ratunku; akcya ratunkowa jest wprost niemożliwa. Dotąd wydobyto 3 trupy.

Nadanie konstytucyi w Turcyi.

Konstantynopol, 19 sierpnia. Jak można było przewidywać, nietylko tutaj ale i i w Macedonii, ze strony greckiej, jak i innych, a także i w Konstantynopolu wśród biurokratów podnoszą się głosy niezadowolenia z powodu wpływu i mieszania się komitetu młodotureckiego. Prawdą jest, że młodsi członkowie komitetu popełnili pewne błędy. Mimo, iż organizacya komitetu nie wystarcza dla zmienionych stosunków, to przecież komitet, jako organ kontrolujący, funkcyonuje dobrze. Stwierdzić należy, że powaga i wpływ sułtana wzrastają.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 19 sierpnia. *(Tel. pryw.)* Na wczorajszem posiedzeniu sądu wojennego skazano Sapałę i Dudzińskiego na śmierć przez powieszenie za napad bandycki we wsi Huta bankowa (w powiecie będzińskim) na sklep kupca Eisenmanna.

Łódź, 19 sierpnia. *(Tel. pryw.)* Wobec licznie nadeszłych zamówień z Rossyi i zawarcia pomyślnych transakcyj, wiele fabryk łódzkich zarówno większych, jak mniejszych powróciło do normalnego dnia pracy, a nawet zwiększa liczbę godzin pracy wieczorem.

Łódź, 19 sierpnia. *(Tel. pryw).* Okręgowy warszawski są wojenny na kadencyi w Łodzi rozpatrywał następujące sprawy: Jana Goska, włościanina z gub. kieleckiej, oskarżonego o to, że z spólnikiem na drodze do wsi Wydra napadł na mieszkańca tej wsi i grożąc rewolwerem, dokonał rewizyi, rabując 35 rubli i zegarek. Sąd skazał Goska na karę śmierci. Dalej załatwiono sprawy Konstantego Rybickiego i Jana Prędka, oskarżonych o napad zbrojny na kantor węgla i nafty Arona Rapnera we wsi Chojny i o zrabowanie 2300 rubli. Obu oskarżonych skazano na śmierć przez powieszenie.

Moskwa, 19 sierpnia. *(Pet. Ag.).* Tajna policya wykryła bandę złoczyńców, którzy zajmowali się puszczaniem w obieg ostemplowanych już marek pocztowych. Marki te w Warszawie odnawiano. Dotąd zdołali oszuści puścić w obieg 6 milionów marek.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 sierpnia 1908.

Hotel George'a.

PP. hr. W. Młodecki z Monasterzysk, hr. J. Tarnowski z Wołynia, A. Kozłowski z Wołynia, K. Lipiński z Ciewkowa, M. Heydel z Beremian.

Hotel pod Trzema Murzynami.

P. hr. J. Kalinowski z Oraszkowcy.

Hotel Imperial.

P. A. Wybranowski z Czupernosów.

Hotel Francuski.

PP. K. Wiszniewski z Dobromila, J. Komorowski z Rossyi, J. Opolski z Wiednia.

Hotel Monopol.

P. M. Jounga z Tuchli.

Hotel „Narodna Hostynnycia“.

PP. H. Eisenberg z Rawy ruskiej, M. Moch z Brzeżan.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 sierpnia.

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	567	—	574	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	563	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	110	70
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ los w 50 l.	99	30	100	—
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	70	94	40
„ kra. $4^1/_2$ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	90	94	60
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	60	94	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	70	94	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94	—	94	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	50	96	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	80	92	50
„ „ „ 4 konwen.	93	60	94	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	106	—	112	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	252	50
„ „ „ papierowych	251	50	253	50
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 sierpnia 1908

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96 40	96 60
styczeń-lipiec	96 35	96 55
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·25	99 45
kwiecień-październik	99 25	99·45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150·90	154·90
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	217 50	221 50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	260·50	264·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	260·50	264·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291 40	293 40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·75	115·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·50	96·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·75	97·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·25	115·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	460·—	464·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	118·75	119·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·75	96 75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·90	96 90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105 —
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·50	97·50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98 10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·95	98·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·40	99 40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95 80	96·80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96 30	97·30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113 25	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	111 10	111 30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92 90	93·10
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	142 25	146 25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	183 50	187 50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	183·25	187 25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99·—	100·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·50	94·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·25	97·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·60	101·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·85	95·85
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·65	92·65
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	104·—	110·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	183·85	184·85
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·10	96·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	267·—	273·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110 25
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	99·30	100·40
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·85	94·85
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93 10	94·10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·35	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	100·—	101·60
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	100·—	100·80
Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	93·90	94·90
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·30	99·30
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·80	99·80
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110·80	111·80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·75	89·75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·70	95·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·—	22·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	474·—	484·—
Clary 40 zł. m. k.	147·—	157·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	108·—	118·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	107·—	117·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62·—	65·—
Palfy 40 zł. m. k.	194·—	204·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49 50	53 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·25	28 25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	109·—	119 —
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	294 50	295·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3320·—	3325·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	630·25	631 25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	742·50	743 50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	581 —	584·—
Galic. banku hip. 200 zł.	569 —	571·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	438 90	439 90
„ Austro-węg. 1400 kor.	1740·—	1750 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	544·—	545 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	238·—	239 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5140·—	5158 —
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	412·—	418·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	560·—	562 50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	356 —	364 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1000·—	1005 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	705·—	711·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	560·—	563 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	667·50	668·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2680 —	2681 —
Schodnicy 500 kor.	455 —	464 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	385 50	386 50
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	267 —	270 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·35	239·65
Paryż za 100 franków	95·15	95·30
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	251 75	252·50
Niemieckie banki	117·30	117·50
Włoskie banki	95·20	95·35
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·22 $^1/_2$	95 35
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·41
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08	19·11
20-markówka	23·49	23·53
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·27 $^1/_2$	117·47 $^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 17 $^1/_2$	95 32 $^1/_2$
Ruble	2·51 $^1/_4$	2·52 $^1/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1050/8 (10) (7277 3—3)

Dnia 27 sierpnia 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział V licytacya całej realności lwh. 319 ks. gr. gm. Tenetniki objętej.

Nieruchomość tę oceniono na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 17 lipca 1908.

L. cz. E. 1770 8 (5) (7220 3—3)

Dnia 27 sierpnia 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddziału V, licytacya a) całej realności obj. lwh. 762, b) połowy realności obj. lwh. 113 ks. gr. gm. Sarnki dolne wraz z przynależnościami, składającemi z oparkanienia.

Nieruchomości te oceniono ad a) na 700 kor., ad b) z przynależnościami na 4358 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 466 kor. 66hal., ad b) 2905 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 20 lipca 1908.

L. cz. E. 1792/7 (7272 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Haliczu odbędzie się dnia 1 września 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya całej realności lwh. 872 ks. gr. gm. kat. Bołszowce, składającej się z pgr. 467/2, 468/1 i 469/1.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 1150 kor.

Najniższa cena wynosi 766 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 13 czerwca 1908.

L. cz. E. 1758/8 (5) (7278 3—3)

Dnia 27 sierpnia 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddziału V. licytacya realności obj. lwh. 1163 ks. gr. gm. Bursztyn.

Nieruchomość tę oceniono na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 14 lipca 1908.

L. cz. E. 508/8 (8) (7241 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 sierpnia 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddział V. licytacya a) 1/5, 1/20 i 5/10 części realności obj. lwh. 101, b) całej realności obj. lwh. 663, c) połowy realności obj. lwh. 1132 ks. grunt. gminy Bursztyn wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy, 30 jabłoni większych, 18 jabłoni mniejszych, 4 grusz szczepów, 35 sztuk śliw i z 5 sztuk wiszeń szczepów.

Nieruchomości te są ocenione a to a) na 200 kor., b) na 1620 kor., na c) 762 kor. 50 hal., przynależność na 345 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 133 kor. 32 hal., ad b) wraz z przynależnościami 1997 kor., ad c) 508 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 28 lipca 1908.

L. cz. E. 2848 6 (97) (7291 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Altera we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Rubina z Sokala odbędzie się dnia 27 sierpnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. na I. piętrze relicytacya 358/2240 części realności l. kons. 365 2/4 we Lwowie lwh. 326/II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa l. orj. 18 ul. Kazimierzowska wraz z przynależnościami składającemi się z okien, drzwi, kluczy, latarni, parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 6664 kor. 60 hal., przynależności zaś na 43 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 3353 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu relicytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości wzywa się c. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 2 czerwca 1808.

L. cz. E. 472/8 (9) (7287 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galic. Kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adwokata dra Pawła Dąbrowskiego odbędzie się dnia 14 września 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. wyk. hip. gminy Toki liczby a) 368, b) 472, c) 1451, d) 1531 i e) 1724, na których niema przynależności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione na ad a) 5300 kor., ad b) 820 kor., ad c) 3000 kor., ad d) 300 kor., ad e) 700 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 3533 kor. 33 hal., ad b) 546 kor. 66 hal., ad c) 2000 kor., ad d) 200 kor., ad e) 466 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, przyznając za nie wierzycielce egzekwującej dalsze koszta w kwocie 30 kor. 21 hal. i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesiolo, dnia 27 lipca 1908.

L. cz. E. 587/8 (5) (7273 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu odbędzie się dnia 10 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności objętej lwh. 104 ks. gr. gm. kat. Hanowce wraz z przynależnościami, wedle protokołu oceniania z dnia 16 maja 1908 lcz. E. 587/8 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1200 kor., przynależności zaś na 38 kor.

Najniższa cena wynosi 825 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 16 lipca 1908.

L. cz. E. 1725/8 (7) (7286 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Siegla syna Feiwla w Lipnikach odbędzie się dnia 10 września 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 652 ks. gr. gm. Uściska składającej się z pb. l. k. 529 i pgr. l. k. 297/2 i 298/2 z domem frontowym, oficyny, 2 szóp i ogrodu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 4842 kor.

Najniższa cena wynosi 2421 kor.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 3 sierpnia 1908.

L. cz. E. 2678/7 (6) (7335 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Haliczu odbędzie się dnia 1 września 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

1. realności lwh. 276 ks. gr. gm. kat. Żelibory zobowiązanego Ilka Wynnyka własnej;

2. realności lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Żelibory;

3. realności lwh. 160 ks. gr. gm. kat. Żelibory;

4. 3/4 części realności lwh. 159 ks. gr. gm. Żelibory:

5. 1/2 realności lwh. 232 ks. gr. gm. Żelibory zobowiązanego Nykoły Sydoryka własnych wraz z przynależnościami wedle protokołu oceniania z dnia 30 grudnia 1907 l. cz. E. 2678/7 (3).

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad 1. na 5800 kor., ad 2. na 3000 kor., ad 3. na 10.875 kor., ad 4. na 6787 kor. 50 hal., ad 5. na 337 kor. 50 hal., przynależności zaś ad 1. na 800 kor., ad 3. na 200 kor., ad 4. na 225 kor., ad 5. na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 4400 kor., ad 2. 2000 kor., ad 3. 7383 kor., ad 4. 4675 kor., ad 5. 258 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowychw sądzie niżej wymienioym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 20 czerwca 1908.

(7348 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek, 24 sierpnia 1908 od 10 do 12 godz.: muszle, klozety, piece, mąka, różne skóry, 50 sznurówek i urządzenie restauracyi.

Wtorek, 25 sierpnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, towary żelazne i towary norymberskie.

Środa, 26 sierpnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i kapelusze damskie.

Czwartek, 27 sierpnia 1908 od 10 do 12 meble, pianino i ubrania męskie.

Sobota, 29 sierpnia 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1908.

L. cz. E. 930 8 (7) (7284 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 września 1908 o godz. 11 rano odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 7 licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 518 ksgr. Wierzbiany składającej się z tartaku, młyna, śluzy, szopy, stodoły, stajni, drewutni, kurnika, domu mieszkalnego, szpichlerza, piwnicy, oraz 91 morgów 1421 s. gruntu wraz z przynależnościami składającemi się z oparkanienia, drzew owocowych i jednej krowy, oraz

b) 1/4 części realności obj. lwh. 58 ks. gr. Trościaniec obejmującej 21 morgów 1037 s. gruntu wartości szacunkowej ad a) 10·553 kor. 50 hal., w tem przynależność 195 kor., ad b) 1309 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 7036 kor., ad b) 873 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 7 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1391/8 (4) (7304 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 września 1908 o godzinie 10 rano odbędzie się tutejszym sądzie, w biurze Nr. 7 licytacya realności obj. lwh. 97 ksgr. Tuczapy, złożonej z chaty, kurnika, stodoły, stajni i szopy, oraz 12 morgów, 270 sążni gruntu, wartości szacunkowej 8735 kor.

Najniższa cena wynosi 5823 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 5 sierpnia 1908.

L. cz. E. XVII. 896/6 (41) (7353 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana, Wilhelminy i Honoraty Friedleinów w Krakowie zastąpionych przez adw. dr. Emilewicza w Podgórzu odbędzie się dnia 28 września 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. II. licytacya następujących realności:

1. pod lk. 269 2/4 l. orj. 38 Grodecka położonej, a lwh. 237/II ks. gr. m. Lwowa objętej;

2. objętej lwh. 845 II. Dz. ks. gr. m. Lwowa;

3. objętej lwh. 846/II. Dz. ks. gr. m. Lwowa;

4. objętej lwh. 1016/II. Dz. ks. gr. m. Lwowa;

5. objętej lwh. 1119/II. Dz. ks. gr. m. Lwowa;

6. objętej lwh. 1301/II. ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami opisanemi w protokole oceniania z dnia 5 września 1906 l. cz. E. XVII 896/6 (6).

Realność lwh. 237/II. składa się z pb. lk. 2025 o powierzchni 762 m^2, z czego jednopiątrowy dom czynszowy murowany zajmuje 430 m^2, resztę zaś t. j. 332 m^2 podwórze i z p. br. lk. 4139 o powierzchni 2597 m^2 używanej, jako sad i ogród warzywny.

Realność lwh. 845 II. składa się p. gr. lk. 4131 pastwisko o powierzchni 209 m^2 i 4132/3 pastwisko o powierzchni 1180 m^2.

Realność lwh. 846/II. składa się z p. gr. lk. 4129 2 rola i kamieniołom o powierzchni 1040 m^2, 4130/2 rola i kamieniołom o powierzchni 1244 m^2, 4132/1 pastwisko o powierzchni 320 m^2 i 7481/1 droga polna o powierzchni 90 m^2.

Realność lwh. 1016/II. składa się z pgr. 4146/I. rola o powierzchni 1942 m^2 i 4146/2 droga o powierzchni 421 m^2.

Realność lwh. 1119/II. składa się z pgr. lk. 4130/3 rola i kamieniołom o powierzchni 194 m^2, 4132/4 pastwisko o powierzchni 960 m^2 i 7481/2 droga polna o powierzchni 122 m^2.

Realność lwh. 1301 II. składa się z pgr. l. k. 4138 rola o powierzchni 1730 m^2 wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole z dnia 3 grudnia 1907 l. cz. E. XVII. 896/6 (34).

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione wraz z przynależnościami na 151.878 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 151.878 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą z 17 stycznia 1907 l. cz. E. XVII. 896 6 (18) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Wierzycielom na tych nieruchomościach ubezpieczonym zastrzeżonem zostaje ich prawo zastawu bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną, która rozdzieloną będzie między dotychczasowych współwłaścicieli realności stosownie do części ich własności, będących przy uwzględnieniu ciężarów te części obciążających.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 17 lipca 1908.

L. cz. E. 2863/7 (5) (7378 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Bołszowcach odbędzie się dnia 2 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

1. realności lwh. 27 ks. gr. gm. Słobódka bołszowiecka Jurka Cymbalistego własnej;

2. realności lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Słobódka bołszowiecka Baśka Diakowa własnej,

Nieruchomości wystawione na licytacye, są ocenione ad 1. na 2600 kor., ad 2. na 1900 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1733 kor. 33 hal., ad 2. 1266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciag tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postopowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 30 czerwca 1908.

L. cz. E. 63/08 (6) (7377 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy „Nowy lwowski młyn parowy" zastąpionej przez adw. dr. Zygmunta Morgenrotha odbędzie się dnia 1 września 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

1. realności lwh. 1010 ks. gr. gm. kat. Bołszowce;

2. połowy realności lwh. 942 ks. gr. gm. Bołszowce zobowiązanego Gerschona Mührberga własnych;

3. połowy realności lwh. 283 ks. gr. gm. Bołszowce Gerschona Mührberga i Czarny Ewenstein zam. Mührberg po połowie własnej wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 10 kwietnia 1908 l. cz. E. 63/08 (3).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1. na 2000 kor., ad 2. na 900 kor., ad 3. na 4520 kor. 80 hal., przynależności zaś ad 3. na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1333 kor. 33 hal., ad 2. 600 kor., ad 3. 3047 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 26 czerwca 1908.

L. cz. E. 2875/7 (5) (7379 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Milcha, kupca w Podbajcach odbędzie się dnia 2 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienioym, w biurze Nr. 9 licytacya:

1. realności lwh. 127 ks. gr. gm. kat. Bołszowce, składającej się z pgr. 24, 178, 179/2, 182/2, 240/1, 1025/2, 1026/2, 764/2, 765/1;

2. realności lwh. 305 ks. gr. gm. kat. Podszmulańce, składającej się z pgr. 576/2, 576/3, 576 1, 577 1 wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 28 kwietnia 1908 l. cz. E. 2875/7 (3).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad 1. na 2259 kor., ad 2. na 600 kor., przynależności zaś ad 1. na 117 kor., ad 2. 15 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1584 kor., ad 2. 410 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 29 czerwca 1908.

L. cz. E. 1395/8 (4) (7380)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 września 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się sądzie tutejszym, biuro Nr. 8 licytacya realności wyk. hip.: 1) 437, 2) 584 i 3) 675 gm. Suchowola.

Realności te (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono ad 1) na 1974 kor., ad 2) na 2700 kor. 32 hal., ad 3) zaś na 442 kor. 98 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 1316 kor., ad 2) 1801 kor., ad 3) 296 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 3 sierpnia 1908.

L. cz. E. 497/8 (7) (7181 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola zastąpionej przez swą Dyrekcyę odbędzie się dnia 15 września 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 1527 gm. Toki stanowiącej staw ze śluzami, na którym prowadzi się gospodarstwo rybne dające 2090 kor. brutto rocznego dochodu i oprócz tego składającej się z 2 parcel budowlanych niezabudowanych i z parc. gr. lk. 272 stanowiącej sianożęć i wyspę na stawie, na której znachodzą się ruiny i mury zamku księcia Jaremy Wiśniowieckiego. Na parceli gr. lk. 291/1 znajduje się chata z kamienia dla sprzedawcy ryb.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 51.280 kor.

Najniższa cena wynosi 34.186 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza przyznając za ich ułożenie i wniesienie koszta w kwocie 12 kor. 9 hal. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 24 lipca 1908.

Konkursa.

L. Prez. 2335 (4/8) (7297 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Nowym Targu jest do obsadzenia posada starszego oficyała kancelaryjnego.

Podania o tę lub o takąż posadę przy innym sadzie opróżnić się mogącą wnosić należy do tut. Prezydyum, najpóźniej do dnia 5 września 1908.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Nowy Sącz, dnia 14 sierpnia 1908.

L. 105.650/2 (7328 3—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta przy urzędzie pocztowym w Izydorówce, powiat Żydaczów z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 b. m. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

We Lwowie, dnia 13 sierpnia 1908.

L. 103.293/II. (7327 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Chorośnicy z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem na służącego 532 kor. rocznie.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 sierpnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1908.

L. 5591/pr (7329 2—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu:

2, ewentualnie więcej posad starszych radców skarbu w VI klasie rangi, 4 ewentualnie więcej posad radców skarbu w VII klasie rangi i 2 ewentualnie więcej posad sekretarzy skarbu w VIII klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Podania kompetencyjne, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów i znajomości języków krajowych, oraz języka niemieckiego, należy wnieść do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie przepisaną drogą służbową w przeciągu czterech tygodni.

W podaniach należy wykazać, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z galicyjskimi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie pozostającymi.

Prezydyum c. k. Galic. krajowej Dyrekcyi Skarbu.
Lwów, dnia 12 sierpnia 1908.

L. 1384 (7347 1—3)

Konkurs

na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Łazach pod Radymnem w powiecie jarosławskim rozpisuje Jarosławski Wydział powiatowy, naznaczając termin do wnoszenia podań o tę posadę na dzień 20 września 1908.

Petenci o tę posadę winni się wykazać kwalifikacyami takiemi, jakie wylicza §. 7 ustawy z 5/10 1906 dz. u. kr. Nr. 148 a zwłaszcza tem, że nie przekroczyli 40go roku życia. Płaca za czynności łazkiego lekarza okręgowego wynosi 1000 koron rocznie, a ryczałt na objazdy, wyznaczony przez Wydział krajowy 600 koron rocznie.

Jarosław, 24 czerwca 1908.

Prezes Wydziału powiatowego:
J. Czartoryski.

Kuratele.

L. cz. P. 240/7 (17) (7085 1—3)

Edykt.

Marcin Nitka z Rozpucia uznany umysłowo chorym, kurator Tomasz Zahuta z Rozpucia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 7 lipca 1908.

L. cz. IV. 209/91 (140) (7326)

Edykt.

Marya Kreiser niewiadoma z miejsca pobytu, dla strzeżenia jej praw ustanowiono kuratorem p. Jana Ludkiewicza w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 5 sierpnia 1908.

L. cz. P. 112/7 (6961)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Dymyd w Hoszowie.

Kuratorem jej ustanowiono Nykołę Cap rolnika w Hoszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 13 lutego 1908.

L. cz. P. 47/8 (6997)

Za umysłowo niedołężnego uznano Piotra Pastyrnaka w Woli Pietruszej

Kuratorem jego ustanowiono Jana Kołodziejczaka w Oparówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 22 lipca 1908.

L. cz. P. 173/8 (10) (7002)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Augustyna zwanego Dulakiem w Kolbuszowej górnej.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Wiktora w Kolbuszowej górnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kolbuszowa, dnia 6 lipca 1908.

L. cz. P. 200/8 (10) (7003)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Sitarza w Kupnie.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Gawła w Kupnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kolbuszowa, dnia 22 lipca 1908.

L. cz. L. V. 8/8 (7013)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Nykołaja Hryhirczuka Onufrego w Potoczku.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołaja Hryhirczuka Asafata rolnika w Potoczku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Śniatyn, dnia 16 lipca 1908.

L. cz. L. V. 7/8 (7012)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Jełenę z Maceńków Gontowiak rolniczkę w Kniażu.

Kuratorem jej ustanowiono Nykołaja Gontowiaka Wasyla w Kniażu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sniatyn, dnia 16 lipca 1908.

L. cz. P. 241/7 (5) (7044)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Piotra Jakóbczyka w Błażowej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Sieńkę w Błażowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 26 grudnia 1907.

L. cz. P. XI. 62/8 (9) (7051)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Jewkę Diduchową włościankę w Wacowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Busztę w Wacowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 3 marca 1908.

L. cz. P. 121/8 (16) (7041)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Waleryę Pałczyńską w Górce.

Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Dudkę w Górce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radłów, dnia 26 lipca 1908.

L. cz. L. 5/8 (13) (7080)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Jurka z Bieleży obecnie w Ameryce przebywającego.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Wojdaka w Bieleży.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojnicz, dnia 21 czerwca 1908.

L. cz. L. 5/8 (6) (7082)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Krężel w Krempny.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Krężla w Krempny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żmigród, dnia 13 czerwca 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 5881/7 (1) (7325)

Edykt.

Panu Simonowi Feuerowi kupcowi w Kałuszu sprawie egzekucyjnej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kałuszu przeciw Simonowi i Libie Feuer o różne pretensye zpn. mają być doręczone uchwały z różnych dat i pod różnemi liczbami czynności.

Ponieważ niewiadomo gdzie p. Simon Feuer obecnie stale przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Andrzeja Kosa w Kałuszu.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu Simona Feuera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 16 lipca 1908.

Instrukcya służbowa
dla państwowych inspektorów piwnic.

(Rozporządzenie Ministerstwa rolnictwa z 17. lipca 1908 L. 28.002).

1.

Ustanowieni stosownie do postanowień § 13 ustawy z 12. kwietnia 1907 Dz. p. p. Nr. 210, dotyczącej obrotu winem, moszczem winnym i zacierem winnym inspektorowie piwnic, mają pełnić swe obowiązki, jako organa kontroli i nadzoru w myśl tej ustawy i w tym charakterze przysługuje im co do obrotu wina, moszczu winnego i zacieru winnego, wymienione w § 3—5 ustawy o środkach spożywczych z 16. stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 89 z roku 1897 uprawnienia organów nadzorczych.

Wykonując powyższe zadanie mają inspektorowie piwnic nie tylko dbać o ścisłe przestrzeganie przepisów zawartych w ustawie o winie oraz odnośnych przepisach o kupczeniu winem, moszczem winnym i zacierem winnym, oraz ustawy o środkach spożywczych, lecz mają także wyrobić sobie dokładną znajomość stosunków dotyczących ich zakresu działania i zachęcać do zachowywania tych przepisów ustawowych przez chętne pouczanie.

2.

Inspektorowie piwnic podlegają pod względem służbowym i dyscyplinarnym bezpośrednio tej politycznej władzy krajowej, w której okręgu znajduje się ich siedziba urzędowa. Jeśli okręg urzędowy inspektora piwnic rozciąga się na okręgi kilku politycznych władz krajowych, względnie części okręgów tych władz, podlega on pod względem służbowym w pojedynczych okręgach odnośnym władzom politycznym krajowym.

W ostatniej instancyi podlegają inspektorowie piwnic Ministerstwu rolnictwa.

3.

Terytoryalny zakres poruczonego pojedynczym inspektorom piwnic zakresu działania, jakoteż jego zmiana ogłaszaną będzie w dziennikach urzędowych dotyczących władz krajowych.

4.

Przysługujące inspektorom piwnic czynności urzędowe są określone w §§ 12—14 ustawy o kupczeniu winem i w §§ 3—5 ustawy o środkach spożywczych. Wedle tych postanowień jest ich obowiązkiem przedewszystkiem zwiedzać z urzędu od czasu do czasu, a także bez szczególnego powodu, piwnice i inne ubikacye służące do fabrykacyi, przechowania i sprzedawania przeznaczonego na sprzedaż wina, u wszystkich osób trudniących się sprzedażą wina, moszczu winnego i zacieru winnego (producentów, handlarzy, oberżystów, szynkarzy i t. d.). Prócz tego winien on przeprowadzać tego rodzaju rewizye na polecenie Ministerstwa rolnictwa i przełożej politycznej władzy krajowej, a także w skutek doniesień władz politycznych I. instancyi i organów pełniących policyę zdrowia, środków spożywczych i targową, wreszcie zakładów powołanych wedle ustawy o środkach spożywczych do ich badania. Inne doniesienia tego rodzaju, o ile sprawa nie jest nagłą, należy przedkładać najpierw przełożonej władzy krajowej względnie władzy, w której okręgu rewizya ma być przeprowadzoną, celem uzyskania upoważnienia do jej przeprowadzenia.

5.

Obowiązkiem inspektorów piwnic jest przy przedsiębranych przez nich rewizyach urzędowych postępować z należytym taktem, unikać wedle możności zwracania uwagi i przerwy w ruchu zakładu, a mieć zawsze w pamięci, że główne zadanie ich działalności leży w zapobieganiu przekroczeniom przepisów ustawowych i zapewnieniu poszanowania tym przepisom.

6.

Inspektorowie piwnic winni przy sposobności podróży służbowych wchodzić w bezpośrednią styczność z politycznemi władzami I. instancyi i u tych władz, wedle możności już przed przeprowadzeniem rewizyi się zgłaszać i zasięgać informacyi, a także uwiadamiać je po przeprowadzeniu rewizyi w krótkiej drodze ustnie lub piśmiennie o jej wyniku.

Przed przeprowadzeniem rewizyi winien inspektor piwnic przedstawić się i wykazać przed miejscową Zwierzchnością gminną legitymacyą urzędową (ustęp 7) i żądać w razie potrzeby do rewizyi pomocy miejscowych organnów policyjnych.

W tych krajach i królestwach zastąpionych w Radzie państwa, w których na podstawie ustaw krajowych ustanowiono już dla obrotu środków spożywczych i niektórych przedmiotów codziennego użytku w myśl ustawy z 16. stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 89 z roku 1897 organa nadzorcze, należy starać się także o ich pomoc przy rewizyach.

Wobec tego, że w wielu wypadkach zgodne postępowania inspektorów piwnic z organami policyi miejscowej i sanitarnej będzie pożytecznem, winni inspektorowie piwnic brać, na zaproszenie tych władz, także udział w rewizyach przez nie zamierzonych.

Celem przeprowadzenia i czuwania nad przestrzeganiem przepisów zawartych w ustawie o kupczeniu winem jest nadto potrzebnem, by poszczególni inspektorowie piwnic wspierali się wedle możności wzajemnie w sprawach urzędowych.

Z tego powodu zobowiązuje się inspektorów piwnic, by w razie dojścia do ich wiadomości uchybień zaszłych po za ich okręgiem urzędowym, a wymagających dochodzeń względnie rewizyi uwiadamiali o tem w krótkiej drodze właściwego kolegę urzędowego.

7.

Inspektor piwnic winien jest w razie przedsiębrania rewizyi wykazać się wobec właściciela przemysłu lub jego zastępcy legitymacyą urzędową wystawioną przez polityczną władzę krajową okręgu, w którym rewizya ma być przeprowadzona. Jako zastępców właściciela przemysłu należy uważać: jego prokurzystów, zarządców, osadników i piwniczych. Na równi z nimi stoją: meklerzy, ajenci, spedytorowie, posiadacze listów frachtowych lub poświadczeń załadowania posyłek wina mających ulegać rewizyi, kierownicy domów składowych i ich zastępcy wreszcie kapitanowie okrętu.

8.

Do ubikacyj, w których wolno przeprowadzać rewizyę należą w szczególności: wytłocznie, lokale fermentacyjne, piwnice manipulacyjne i składowe, ubikacye służące na składy, zapasy i opakowanie wina, tudzież lokale sprzedaży producentów i handlarzy wina; dalej składy i piwnice, lokale sprzedaży i wyszynku szynkarzy i oberżystów, rampy do załadowania i wyładowania, magazyny na stacyach kolejowych, prywatne i publiczne domy składowe, magazyny i składy spedytorów, magazyny urzędów cłowych, wolne składy, okręty i łodzie.

Inspektorowie piwnic są uprawnieni wchodzić do tych ubikacyi o każdej porze dnia, a jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że i nocą trwa praca, także w nocy, celem przeprowadzenia rewizyi i dochodzeń i przestrzegania, by przepisy tej ustawy były wykonywane.

Pora nocna obejmuje w czasie od 1. kwietnia do 30. września godziny od 9. wieczór do 4. rano, a w czasie od 1. października do 31. marca godziny od 9. wieczór do 6. rano.

Wobec tego, że przedsiębiorcy lub ich zastępcy są uprawnieni do towarzyszenia inspektorom piwnic przy rewizyi, należy ich wzywać do współudziału w rewizyi.

9.

Jeśli przedsiębiorca lub jedna z osób wymienionych w ustępie 7 alinea 2 tej instrukcyi służbowej, zabrania inspektorowi piwnic wstępu do wymienionych w ustępie 8 tej instrukcyi ubikacyj, winien on w myśl § 9 ustawy o środkach spożywczych zrobić o tem doniesienie karne do sądu.

10.

Przy rewizyach winni inspektorowie winnic przedewszystkiem zważać na to, czy przy fabrykacyi, przyprawianiu i przechowaniu wina są przestrzegane ściśle warunki § 3 ustawy o kupczeniu winem i nie zachodzą poszlaki przekroczenia § 6 tej ustawy, czy podane przez stronę wyjaśnienia dotyczące słodzenia wina, względnie moszczu winnego i zacieru winnego jakoteż fabrykacyi wina wytłoczynowego w myśl postanowień § 4 i 9 ustawy o kupczeniu winem i dotyczącego rozporządzenia do tej ustawy odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy, wreszcie czy zachowano przepisy § 7 tej ustawy dotyczące oznaczenia wina. Nadto należy zważać, czy przepisy dotyczące oznaczenia wina wytłoczynowego i postanowienia § 10 ustawy o kupczeniu winem są należycie przestrzegane i czy przeznaczone do sprzedaży wina słodkie (deserowe) i musujące niemniej jak wina ze sztuczną wonią i sztucznym smakiem odpowiadają warunkom § 4 wyż nazwanej ustawy o kupczeniu winem i rozporządzeniu Ministerstwa rolnictwa z 22. listopada 1907 L. 45.031 (do § 4 ustawy o kupczeniu winem).

11.

Jeśli rewizya wykaże:

przekroczenie albo pominięcie przepisów ostatniego ustępu § 4 o kupczeniu winem: zaniedbanie zgłoszenia wyrobu wina słodkiego (deserowego) i musującego jakoteż win ze sztuczną wonią i sztucznym smakiem, albo nieprawdziwość wyjaśnień co do ubikacyi przeznaczonych do fabrykacyi, przechowania i sprzedaży tych win;

przekroczenie § 9 jakoteż artykułu III. rozporządzenia wykonawczego do ustawy o kupczeniu winem:

zaniedbanie doniesienia o wyrobie wina wytłoczynowego dla własnego użytku domowego lub nieprawdziwe wyjaśnienia co do ilości wytworzonego wina wytłoczynowego, zaniedbanie wskazania naczyń, które zawierają to wino, albo niedostateczne ich oznaczenie;

przekroczenie § 10:

zaniedbanie umieszczenia lub niewłaściwe wywieszenie wyraźnego przedruku postanowień §§ 2—14 ustawy o kupczeniu winem,

to winien inspektor piwnic zrobić doniesienie do właściwej politycznej władzy I. instancyi dołączając protokół dochodzenia, celem dalszego zarządzenia.

12.

Jeśli już samo dochodzenie przy rewizyi wykaże niewątpliwie przekroczenie § 5 ustawy o kupczeniu winem, to jest, jeśli rewizya wykaże, że słodzono (cukrowano) wino, moszcz winny lub zacier winny z pominięciem warunków zawartych w § 5 ustawy o kupczeniu winem i wyjaśniających to postanowienie przepisów artykułu III. rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, należy o tem spisać protokół i przesłać go dołączając doniesienia, właściwej władzy politycznej I. instancyi celem dalszego zarządzenia z pominięciem jednak pobrania próbki i poddania tej próbki badaniu.

Tak samo należy postąpić w razie stwierdzenia przy rewizyi, że strona będąc świadomą przepisu o potrzebie zezwolenia władzy na słodzenie wina, w ten sposób preparowane wino lub moszcz winny sprzedaje lub na sprzedaż wystawia.

13.

Jeśli rewizya nie potwierdzi lub nie usunie podejrzenia sprzecznego z przepisami słodzenia wina, należy dopiero wtedy zrobić doniesienie do politycznej władzy I. instancyi, jeśli wynik badania należycie pobranych próbek (ustęp 15., 16., 17.) dostarczył dowodu, że wino było słodzone.

14.

Jeśli rewizya przez próbę ustną (skosztowanie) lub w inny sposób wykaże uzasadnione podejrzenie, że przy wyrobie i preparowaniu wina, moszczu winnego i zacieru winnego użyte zostały substancye zakazane, że więc prawdopodobnie zachodzi przekroczenie z § 6 wyż wymienionej ustawy albo zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że przeznaczono do sprzedaży pewne trunki, których sprzedaż wedle § 8 ustawy o kupczeniu winem jest zabronioną, winien inspektor piwnic z zakwestyonowanych win, względnie trunków zawierających wino lub do wina podobnych, pobrać próbki i odesłać je wraz z protokołem dochodzenia przeznaczonemu do tego przez Ministerstwo rolnictwa zakładowi badania do zbadania i dalszego zarządzenia.

To samo należy uczynić, jeśli inspektor piwnic znajdzie przy rewizyi mieszaninę substancyj, co do których zachodzi podejrzenie, że one stosownie do ich składu mogą posłużyć do fabrykacyi napojów zawierających wino lub do wina podobnych; albo jeśli znajdzie w ubikacyach przeznaczonych do wytwarzania, przechowywania, wystawiania na sprzedaż i sprzedaży wina substancye, co do których zachodzi uzasadnione podejrzenie, że będą użyte do sfałszowania wina lub sporządzenia trunków wino zawierających lub do wina podobnych, co do których przeznaczenia właściciel przemysłu lub jego zastępca nie może dać zadowalniającej odpowiedzi, a których skład i istota bez chemicznego rozbioru nie może być niewątpliwie oznaczoną.

15.

W zamian za pobrane do badania próbki należy wystawić właścicielowi przemysłu lub jego zastępcy potwierdzenie odbioru. Równocześnie należy go pouczyć o postanowieniach § 3, ustęp ostatni, ustawy o środkach spożywczych, stanowiących, że za każdą do rozbioru pobraną próbkę może żądać od Państwa odszkodowania, którego wymiar wyznaczy polityczna władza krajowa w wysokości zwykłej ceny kupna. Prawo żądania odszkodowania odpada, jeśli albo wskutek dokonanej próby ktokolwiek sądownie ukaranym został, lub sąd orzekł przepadek odnośnego towaru (§ 20 ustęp 2 ustawy o środkach spożywczych). W razie zabronienia pobrania próbek należy wedle § 9 ustawy o środkach spożywczych zrobić doniesienie karne.

16.

Każdą pobraną próbkę należy podzielić na dwie części, przechować je w stosownych naczyniach i każdą zaopatrzyć pieczęcią urzędową, a na żądanie strony także i jej pieczęcią. Pierwsza połowa służy za materyał technicznego badania, druga ma za cel z jednej strony umożliwienie porównania badanej próbki w razie podniesienia uzasadnionego zarzutu co do jej identyczności, z drugiej strony ma służyć w wypadkach w § 27 ustawy o środkach spożywczych wymienionych za podstawę powtórnego rozpoznania.

Tę ostatnią połowę próbki należy urzędownie przechować. Na żądanie strony należy jej pozostawić opieczętować się mającą część próbki. Przed wzięciem próbki należy zwrócić uwagę strony na to przysługujące jej prawo i uwzględnić je, jeśli strona z tego prawa chce skorzystać, przy pobraniu próbki i jej podziale.

17.

Jeśli zachodzi możliwość, by wraz z zasądzeniem orzeczony został także przepadek towaru, z którego po myśli ustępu 14 tej instrukcyi i stosownie do § 20 ustawy o środkach spożywczych pobrano próbki i gdy zachodzi podejrzenie, że strona mogła by usunąć zakwestyonowany towar, należy zbiorniki zawierające zakwestyonowany napój względnie sam towar, w ten sposób urzędownie opieczętować, by ich usunięcie bez uszkodzenia pieczęci było niemożliwe.

O dokonanem opieczętowaniu należy w protokole dochodzenia wyraźnie wspomnieć.

18.

Inspektorowie piwnic winni przy sposobności rewizyi i innych urzędowych dochodzeń szczególną uwagę zwracać także i na to, czy w obrocie winem nie zachodzi istota przekroczenia § 11 i 12 ustawy o środkach spożywczych. Nadto winni oni szczególnie baczyć na to, by postanowienia § 7 ustawy o kupczeniu winem dotyczące oznaczania win, których wyrób wedle § 4 i 5 powyższej ustawy jest dozwolony, były ściśle przestrzegane.

Jeśli dotyczące, nie przekraczające jednak zakresu działania inspektorów piwnic dochodzenia dają uzasadnione podejrzenie przekroczenia postanowień § 11 i 12 ustawy o

środkach spożywczych lub § 7 ustawy o kupczeniu winem, należy o tem donieść właściwej władzy sądowej dołączając stosowne przedstawienie istotnego stanu rzeczy i ewentualnie także odnośne protokoły dochodzenia.

19.

Odnośnie do postanowień artykułu XXI. traktatu dotyczącego unormowania wzajemnych stosunków handlowych i przemysłowych między królestwami i krajami zastąpionemi w Radzie państwa, a krajami korony węgierskiej (ustawa z 30. grudnia 1907 Dz. p. p. Nr. 278) obowiązywać mają w krajach i królestwach zastąpionych w Radzie państwa w handlu winem co do używania oznaczeń handlowych dla win, które wskazują na pochodzenie z winnic okręgu tokajskiego następujące postanowienia:

a) za fałszywe oznaczenie w myśl § 11 i 12 ustawy o środkach spożywczych z 16. stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 89 z r. 1897 należy uważać, jeśli wino nie pochodzące z okręgu winnic tokajskich oznaczonem zostało jako wino tokajskie, hegelajskie, Máslás, Szamorodner (Szamorodni) lub nazwane w jakikolwiek inny sposób wskazujący na jego pochodzenie z winnic okręgu tokajskiego.

b) To samo dotyczy używania jednego z powyżej pod a) wymienionych oznaczeń dla win słodkich (deserowych) sporządzonych z rodzynków, koryntek, cukru i alkoholu (§ 4 ustawy o kupczeniu winem z 12. kwietnia 1907 Dz. p. p. Nr. 210).

c) Obszar winnic tokajskich obejmuje:

1. Z okręgu komitatu Zemplén: okręg gminy Bekecs, Bodroghalász (przedtem Petrahó) Bodrogkeresztur, Bodrogolaszi, Bodrogozsadány, Erdöbénye, Erdöhorváti, Golop, Józseffalva, Károlyfalva, Kisfalud, Kistoronya, Legyesbénye, Mád, Mezözombor, Monok, Olaszliszka, Ond, Rátka, Sárospatak, Sátoraljaujhely, Szegilong, Szerencz, Szöllöske, Tallya, Tarzal, Tokaj, Tolcsva, Vámosujfalu, Végardó;

2. z komitatu Abauj-Torna okręg gminy Abauj-szántó.

Inspektorowie piwnic są obowiązani powodować z całym naciskiem ścisłe przestrzeganie powyższych przepisów i na wypadek podejrzenia ich przekroczenia postąpić po myśli ustępu 18. tej instrukcyi.

20.

Inspektorowie piwnic obowiązani są prowadzić protokół swych czynności urzędowych, do którego winni wciągać sprawy, które wpływają i bywają wysyłane. Protokół czynności jest aktem urzędowym i winien być z końcem każdego roku zamknięty i zastąpiony nowym.

21.

Dalej mają inspektorowie piwnic prowadzić zamknąć się w każdym roku mający dziennik. W dzienniku tym należy chronologicznie pod liczbą bieżącą w przeglądzie tablicowym umieścić krótko i zwięźle:

a) dzień przedsięwziętej rewizyi, oraz czy rewizyi tej dokonano z współudziałem lub bez współudziału właściciela przemysłu;

b) czas przeprowadzenia rewizyi, a więc czy w dzień czy w nocy, z dokładnem podaniem godziny;

c) zebrane spostrzeżenia i zarządzenia, które wydano.

Zapiski tego dziennika mają służyć inspektorom piwnic za podstawę do udzielania na żądanie politycznej władzy krajowej i Ministerstwa rolnictwa informacyi w pojedyńczych wypadkach, dalej dostarczyć podstawy do przedkładać się mających stale od czasu do czasu Ministerstwu rolnictwa sprawozdań, co do których wydane zostaną osobne postanowienia.

Właściwym politycznym władzom krajowym i Ministerstwu rolnictwa należy na żądanie ten dziennik w każdej chwili przedłożyć do przejrzenia i mogą te Władze również zarządzić przedłożenie wyciągów tego dziennika.

22.

Pozatem winni inspektorowie piwnic założyć i prowadzić następujące co roku odnawiać się mające zapiski (rejestra):

1. Rejestr przedsiębiorstw, które zgłosiły w myśl ustępu 5 § 4 ustawy o kupczeniu winem wyrób win słodkich (deserowych) musujących, oraz win ze sztuczną wonią i sztucznym smakiem. W rejestrze tym uwidocznić także należy wskazówki dotyczące ubikacyi przeznaczonej do wytwarzania, przechowania i sprzedaży tych win.

2. Rejestr udzielonych zezwoleń na słodzenie win gotowych, w którym należy także uwidocznić przepisane w artykule II. ustęp 1 rozp. z 27 listopada 1907 Dz. p. p. Nr. 256 daty co do ilości poddać się mającego osłodzeniu wina, nie mniej jak użyć się mającego na ten cel cukru i czasu, w którym słodzenie ma być dokonane.

3. Rejestr udzielonych zezwoleń na cukrowanie moszczu i zacieru winnego w czasie winobrania (od początku winobrania do 30 listopada odnośnego roku [patrz rozporządzenie do ustawy o kupczeniu winem art. II. ustęp 2 i 3]). Zapiski tego rejestru uzupełniać należy wpływającemi corocznie do 15. grudnia doniesieniami o ilości istotnie słodzenin poddandgo moszczu winnego [patrz rozp. do ustawy o kupczeniu winem art. II. ustęp 5]. Do tego rejestru należy także wciągać wypadki zgłoszeń ustania słodzenia z konieczności t. j. wypadki, w których elementarne zdarzenia zmusiły do przedwczesnego rozpoczęcia winobrania i w których słodzenie według artykułu II. ustęp 4 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o kupczeniu winem bez poprzedniego uzyskanego zezwolenia jest dozwolone.

4. Rejestr doniesień gmin i władz miejscowych co do osób wyrabiających wino wytłoczynowe [patrz artykuł III. rozporządzenia do ustawy o kupczeniu winem].

Zapiski w rejestrach 1—4 należy czynić na podstawie odnośnych doniesień politycznych władz I. instancyi.

23.

W razie jeśli okręg urzędowy inspektora piwnic rozciąga się na okręgi kilku politycznych władz krajowych należy dla każdego z krajów prowadzić osobny protokół czynności, dziennik, oraz oddzielne rejestry.

Przepisane w ustępie 20, 21 i 22 tej instrukcyi rejestry ewidencyjne mają prowadzić inspektorowie piwnic jednolicie według przepisanych przez Ministerstwo rolnictwa wzorów.

24.

W korespondencyi służbowej z władzami i stronami, która winna się zresztą ograniczać jedynie do wypadków koniecznie potrzebnych, mają inspektorowie piwnic posługiwać się swą pieczęcią urzędową.

25.

Inspektorom piwnic nie wolno prowadzić na własną rękę ani też w charakterze zastępcy przedsiębiorstw mających na celu handel winem, moszczem winnym i zacierem winnym, ani też być spólnikami tego rodzaju przedsiębiorstwa lub u nich zatrudnionymi.

Również zakazanem jest inspektorom piwnic przyjmowanie za ich czynności urzędowe od przedsiębiorców lub ich służby wynagrodzenia w jakiejkolwiek postaci, a także winni oni nie korzystać z ewentualnej gotowości wyż nazwanych do ich ugoszczenia.

26.

Inspektorów piwnic obowiązuje przysięga służbowa do zachowania tajemnicy doszłych do ich wiadomości stosunków i urządzeń przedsiębiorstw, a w szczególności winni oni zachować w ścisłej tajemnicy powierzone im przez przedsiębiorców lub ich zastępców jako tajemne, szczegóły urządzenia, preparowania i innych właściwości przedsiębiorstwa nie mniej jak ich księgi i zapiski.

Kto wyż nazwane, za tajemne uważane urządzenia sposoby postępowania i inne właściwości przedsiębiorstw lub ich przemysłowe zapiski w czasie urzędowania w charakterze inspektora piwnic lub po ustąpieniu z tej służby bezprawnie zdradza lub rozgłasza lub na własną korzyść wyzyskuje, ma być pociągnięty do odpowiedzialności wedle przepisów dyscyplinarnych, o ile ewentualnie nie znajdą także zastosowania dotyczące przepisy powszechnej ustawy karnej.

27.

Postępowanie dyscyplinarne przeprowadzonem być ma także w tych wypadkach, gdy okręg urzędowy inspektora piwnic rozciąga się na okręgi kilku krajów koronnych, przez tę władzę krajową, w której okręgu inspektor piwnic posiada swą siedzibę urzędową. O wdrożeniu każdego postępowania dyscyplinarnego lub karnego przeciw inspektorowi piwnic, w szczególności w wypadkach oznaczonych w ust. 25 tej instrukcyi, winna właściwa Władza krajowa donieść c. k. Ministerstwu rolnictwa.

28.

Obowiązkiem inspektorów piwnic jest ścisłe przestrzeganie powyższych przepisów tej instrukcyi służbowej. Jeśliby inspektor piwnic miał w pojedynczych wypadkach wątpliwości co do interpretacyi pojedynczych postanowień pod względem technicznym, winien zwrócić się o wyjaśnienie do Ministerstwa rolnictwa za pośrednictwem przełożonej władzy krajowej. W wypadkach szczególnie naglących może inspektor piwnic celem uniknięcia zwłoki zwrócić się o wskazówki wprost do Ministerstwa rolnictwa, winien o tem jednak równocześnie uwiadomić właściwą polityczną władzę krajową.

L. cz. Cg. I. 166/6 (16) (7257)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Wnękowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Maryannę Reczkową pozew o wydanie legatu.

Na podstawie pozwu zapadł wyrok 6 stycznia 1908 l. cz. Cg. I. 166/6 (13).

Celem strzeżenia praw Stanisława Wnęka ustanawia się dana dr. Włodzimierza Gabryszewskiego adw. w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 8 sierpnia 1908.

L. cz. C. II. 342/8 (1) (7376)

Przeciw Andruchowi Cuber, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Władysława Rynkiewicza pozew o 247 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na 20 sierpnia 1908 godz. 9 przed południem B. Nr. 17.

Celem strzeżenia praw Andrucha Cuber ustanawia się pana adw. dr. Landesberga w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Andrucha Cuber w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 29 czerwca 1908.

L. cz. C. VI. 150/8 (1) (7384)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Piotrowi Czechowi przedtem w Żołyni zamieszkałemu wniósł Berl Lieblich z Żołyni pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 200 złr. czyli 400 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 26 sierpnia 1908 o godzinie 9 rano sala Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Szpunar w Łańcucie będzie go zastępować dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.

Łańcut, dnia 8 lipca 1908.

L. cz. C. II. 1160/8 (1) (7367)

Edykt.

Przeciw Ludwikowi Bieniekowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank zaliczkowy w Rzeszowie pozew o 800 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Ludwika Bienieka ustanawia się pana dr. Silbera adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Ludwika Bienieka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 3 sierpnia 1908.

L. cz. Cw. 2163/8 (4) (7364)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Slusarzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego pozew o zapłacenie sumy wekslowej w kwocie 364 kor. 44 hal.

Nakaz zapłaty wydano.

Celem strzeżenia praw Piotra Slusarza ustanawia się pana dr. Gottlieba adwokata w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 29 lipca 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 638 stow. IV. 27 (6685)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Trzebinia.

Brzmienie firmy: „Związek kredytowy i zaliczkowy w Trzebini, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku: „Credit und Vorschus-Verein in Trzebinia registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: Kraków, dnia 2 lipca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie zarobku lub gospodarstwa (des Erwerbes oder Wirtschaft) jedynie i wyłącznie członków swoich przez udzielanie im kredytu w najrozmaitszych formach.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrekcya składa się z czterech członków.

Pierwszą dyrekcyę stanowią: 1) Izydor Geschwind, prywatny w Krakowie, 2) Abraham Landau właściciel realności w Trzebini, 3) Szymon Mandelbaum kupiec i właściciel realności w Trzebini i 4) dr. Rafał Landau lekarz w Krakowie.

Podpis firmy: Pod nazwą firmy stampilią wyciśniętą czy to w języku polskim czyli też niemieckim podpisze dwóch członków dyrekcyi według wzoru podpisu do akt złożonego a mianowicie w ten sposób, że podpiszą albo J. Geschwind i A. Landau albo J. Geschwind i S. Mandelbaum albo dr. R. Landau i A. Landau albo wreszcie dr. R. Landau S. Mandelbaum.

Ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników krakowskich lub przez afiszowanie przy gościńcach i placach w Trzebini.

Udziały członków wynoszą po 25 koron.

Ilość udziałów członka nie jest ograniczona.

Odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszenia rozciąga się do udziałów oraz do dalszej kwoty równającej się wysokości udziałów.

Data wpisu: 13 lipca 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 11 lipca 1908.

L. cz. Firm. 288/8 stow. II. 230 (6840)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żmigród stary.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Żmigrodzie starym, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: Żmigród stary 21 czerwca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom kredytu potrzebnego do prowadzenia gospodarstwa, przemysłu i handlu, lokacye oszczędności tychże i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcyę tworzą: Szymon Książkiewicz, rolnik w Żmigrodzie starym, jako przełożony zarządu; Wojciech Patyk, rolnik w Żmigrodzie starym, jako zastępca przełożonego; Michał Centka, rolnik w Żmigrodzie starym, Jan Zagórski, rolnik w Żmigrodzie starym, Michał Olszewski, rolnik w Grabaninie, Szymon Olearski, rolnik w Siedliskach, i Andrzej Kawecki, rolnik w Łysej górze, jako członkowie.

Pod pieczęcią (stampilią) zawierającą brzmienie firmy położą podpisy przełożony lub tegoż zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, a ewentualnie w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków wynoszą po 10 kor., jeden członek może mieć najwyżej pięć udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 19 lipca 1908

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 18 lipca 1908.

Ч. сп. Firm. 709 Stow. II. 144/9 (6375)

Оголошене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских при фірмі: „Спілкова торговля в Денисові, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою“, що на засіданю Ради надзираючої тоїж спілки вибрано в місце уступивших директорів пп. Івана Бербеца і Миколи Кузюва, на директорів стоваришеня п. Еміляна Бородієвича і Стефана Мазепу, господарів з Денисова.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.
Тернопіль, дня 20 червня 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. 50/8 (3) (7333 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Filipa Trosta inkasenta firmy A. H. Zipper we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 174.803 na kwotę 374 kor. 39 hal. i na nazwisko „Filip Trost“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie po wyższego czasokresu za nieistniejące uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddz. VII.
Lwów, dnia 17 lipca 1908.

L. cz. T. V. 7/8 (2) (7298 1—3)

Na wniosek Marty Bagan w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej tarnopolskiej Kasy oszczędności Nr. 17858 na kwotę 110 kor. opiewającej na nazwisko Marty Bagan wystawionej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, by w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ zgłosił swe prawa do tejże książeczki, gdyż po upływie tego terminu uzna się książeczkę za pozbawioną wszelkich skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 23 czerwca 1908.

L. cz. T. 18/8 (1) (7230 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Towarzystwa zarobkowego i gospodarczego „Merkur“ w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu, z daty Przemyśl 25 maja 1906 płatnego 20 września 1906 na 250 kor. opiewaj[illegible]ceptowanego przez Gizelę Korn, żyrowanego przez Józefa Kollera i Amalię Koller.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby w ciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksel tut. sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za amortyzowany zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, 30 lipca 1908.

G. Zl. T. 50/8 (2) (7200 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Heren Moritz Hitschmann in Iglau wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Krakauer Loses Nr. 10435 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Loses wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr, 6 Wochen und 3 Tagen vom Tage der fälligkeit des Gewinstes geltend zu machen, widrigens dasselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abteil. VI.
Krakau, am 1 August 1908.

L. cz. T. 20/8 (1) (7391 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Tadeusza Doskowskiego we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką Filia we Lwowie Nr. 7333 na imię „Stanisław Doskowski“ i na kwotę 23 kor. 45 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16 marca 1908.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Korosmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa. Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Korosmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Korosmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	9·35	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, [illegible]ednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl)
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).
—	7·45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Korösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna. Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8·15 rano 8·20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3.27 po południu i 9·35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8·15 rano, 3·27 po połud., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1·45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia codziennie 8·15 rano, 3·27 i 5·30 po poł., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10·05 przed połud. i 1·46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·45 wieczór.

Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7·20 rano, 3·45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2·30 południu i 8·34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7·21 rano, 2·30 i 3·45 po poł., 8·34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12·41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7·21 rano, 2·30, 3·45 i 5·50 po poł., 8·34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9·00 przed poł., 12·41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz kat. święta).

Do Lubienia 2·15 po połudn. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy). Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8·08	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Wierzcie mi Szanowni Państwo, że kupując lub zamieniając u mnie na początku roku szkolnego dla swych dzieci **książki,** nie zapłacicie więcej, niż w innych tutejszych antykwarniach. Książki natomiast, które u mnie Szanowni Państwo nabędziecie, są niepomazane, kompletne i w najnowszych wydaniach, za co wszystko ręczę. Stosuję słowa te tylko do tej mniejszej części Szan. Publiczności, która u mnie jeszcze nie kupowała. Stali, rokroczni moi łaskawi odbiorcy nie potrzebują już tych zapewnień. — Posiadam też i nowe książki. Wszystkie inne przybory szkolne posiadam także i sprzedaję tanio.

Z wysokiem poważaniem

Stanisław Köhler

księgarz katolik i antykwarz, ul. Batorego l. 28 we Lwowie (tuż naprzeciw gimnazyum Franciszka Józefa).

APTEKA

FORT. GRALEWSKIEGO

w Krakowie, ul. Szczepańska L. 1.

Poleca następujące wyroby własne:

PETROGEN

„Jahra" Wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i swąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. **Cena flakonu kor. 2 i kor. 4.**

BALNODOR KREM

„Jahra" Znakomity środek kosmetyczny do pielęgnowania cery i skóry. **Nie** zawiera żadnych tłuszczów, nadaje cerze i skórze nadzwyczajną gładkość i używa się przeciw opaleniu słonecznemu, wypryskom skórnym, piegom, zaczerwienieniu twarzy i rąk. **Tuba 70 hal.**

BALNODOR MYDŁO

„Jahra" Wolne od szkodliwych składników, odznacza się delikatnym i wykwintnym zapachem, wpływa korzystnie na naskórek, wybiela i wydelikaca skórę, nadaje jej białość i aksamitną gładkość. „Jadra" **Balnodor mydło i krem** używane razem uzupełniają się w swych skutkach i są idealnymi środkami do pielęgnowania cery i skóry. **Sztuka 1 kor.**

KALI CHLORICUM Pasta do zębów

„Jahra" Wybiela zęby, desinfekcyonuje jamę ustną. **Tuba 80 hal.**

Wysyłki na prowincyę uskutecznia się odwrotnie.

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spienięża

M. GELBHAUS,

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca

Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentów).

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że w znanym i z wielkim komfortem urządzonym

Pawilonie Szampańskim

przy ul. Jagiellońskiej l. 15 podaje się w ciągu dnia zimne i ciepłe potrawy, jakoteż wszelkie napoje **do godziny 9 wieczór po znacznie zniżonych cenach.**

Lokal przez dzień i noc otwarty.

Polecam się nadal łaskawym względom

Ignacy Ehrlich.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Kamienica dwupiętrowa, 11 lat, wolna od podatku, dwufrontowa, w najzdrowszej dzielnicy miasta położona, z najnowszemi urządzeniami do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Bliższa wiadomość Biuro ogłoszeń Sokołowskiego Pasaż Hausmana pod lit. **„G. R.".**

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach

I. Grajewski, Lwów, Boimów 1.

Ilustrowane cenniki franco.

Winogrona stołowe

mieszane szlachetne sorty K. 3·20, najlepsze muszkat 4·50, melony turkestańskie 2·60, jabłka 2·60, gruszki 3·20, brzoskwinie 4·—, pomidory 2·60, śliwki 2·40, miód pszczelny pod gwarancyą naturalny K. 7·—. Pocztowe beczułki białego lub czerwonego stołowego wina 4·50, dostarcza opłatnie do każdej stacyi za pobraniem.

S. HALMA dom exportowy Versecz (połudn. Węgry). Dla sprzedających specyalne oferty.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

(Przedruk nie będzie płacony.)

L. 66810/08 III. b.

OGŁOSZENIE.

JESIENNY JARMARK NA KONIE

w Krakowie.

W dniu 22 września 1908 rozpocznie się w Krakowie jesienny trzechdniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

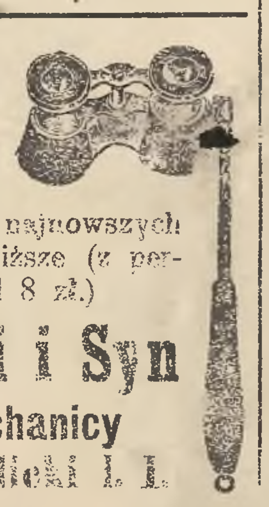
Jarmark odbywać się będzie na placu „Groble", a konie znajdą pomieszczenie w stajniach pryw., w domach zajezdnych i hotelach.

Wykaz stajen prywatnych, domów zajezdnych i hoteli dla pomieszczenia koni przejrzeć można w Wydziale III. b Magistratu w godzinach urzędowych.

Główny jarmark na konie włościańskie odbędzie się na placu „Groble" **w dniu 22 września 1908 (wtorek).**

Magistrat stoł. król. m. Krakowa
dnia 10 sierpnia 1908 r.

Ostatnie nowości



Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

XXXVII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galic. Banku kredyt. w likwidacyi odbędzie się dnia 26 września 1908 o godzinie 4-tej po południu we Lwowie, w lokalu kancelaryi adwokackiej Dr. Wojciecha Dziedzica, przy ul. Kościuszki l. 20 w parterze.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie przewodniczącego.
2. Sprawozdanie likwidatorów.
3. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego.
4. Sprawa zatwierdzenia rocznych rachunków za rok 1907 i udzielenie absolutoryum likwidatorom.
5. Wybór nowych likwidatorów.
6. Wybór Wydziału rewizyjnego na rok 1908.
7. Ewentualne wnioski likwidatorów.
8. Ewentualne wnioski akcyonaryuszy.

UWAGA: Panowie P. T. Akcyonaryusze, mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§ 34 i 36 statutu Banku, złożyć swe akcye wraz z bieżącymi kuponami na dwa tygodnie przed zebraniem się tego Walnego Zgromadzenia, bądźto w kancelaryi adw[illegible] dra Wojciecha Dziedzica we Lwowie, przy ulicy Kościuszki l. 20 w parterze, bądź w biurze Banku kredytowego w likwidacyi we Lwowie, przy ul. Kornela Ujejskiego l. 4 w parterze, lub wreszcie w Banku Galicyjskim dla handlu i przemysłu w Krakowie, gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie. Zaznacza się przytem, iż w myśl § 36 statutu: „Złożenie 10 akcyj nadaje akcyonaryuszowi prawo do jednego głosu, żaden jednak akcyonaryusz, bez względu czy we własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, nie może mieć więcej jak 50 głosów".

Lwów, dnia 18 sierpnia 1908.

Likwidatorowie Galicyjskiego Banku kredytowego w likwidacyi.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 65.982/3. (7350)

Ogłoszenie.

Termin komisyjnego otwarcia ofert dla ogólnego przetargu do L. 65.982/908 c. k. Dyrekcyi kolei państwowych dla dostarczenia i ustawienia konstrukcyi żelaznych dla dachów budujących się magazynów towarowych na stacyi kolejowej we Lwowie przedłuża się do dnia 30 sierpnia 1908 godziny 2-giej po południu.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1908.

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się w lokalu własnym dnia 15 września 1908 o godzinie 12-tej w południe z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Zmiana statutu.
2. Wybór członka Rady nadzorczej w miejsce ustępującego na rok 1.
3. Wybór członka Rady nadzorczej w miejsce ustępującego na lat 3.
4. Wnioski członków.

W Husiatynie, dnia 14 sierpnia 1908.

Prezes Rady nadzorczej **A. hr. Gołuchowski.**

Dyrektor **Kazimierz Horodyski.**

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne pismo literacko-nutowe

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie: Nr. 1 zawiera: **Berger R.** „Zakazany owoc", Walc paryski. **Dobrzycki H.** Polonez. **Gałkowski K.** Marche Miniature. **Rihowski W.** Nokturn. Nr. 2: **Michałowski A.** Valse triste. **Moszkowski M.** Romans bez słów. **Philipp I.** Taniec przy księżycu. **Sibelius I.** Elegia. **Rameau I. F.** Gawot. Nr. 3: **Hambourg A.** Pieśń ludowa (transkrypcya). **Nedbal O.** Valse triste. **Surzyński M.** Cantilena. **Sinding Chr.** Melodia. **Giordani A.** Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50,** Kwartalnie rb. **1** kop. **25,** z przesyłką pocztową rb. **1** kop. **50.** Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. **7.** Zeszyt pojedynczy kop. **60.**

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego obrazu Antoniego Kolberga. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Ajencya dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.